

9

Rome

1844

1844

1844

II

Kol. 58.

Spis papierow na koncu

W Notatki spisowane w par. L.
dwad; gdy przyglodowal
Listow, napisane i
odrestane do wariantow
roku 185

N. Inw. 7109

en. 2.

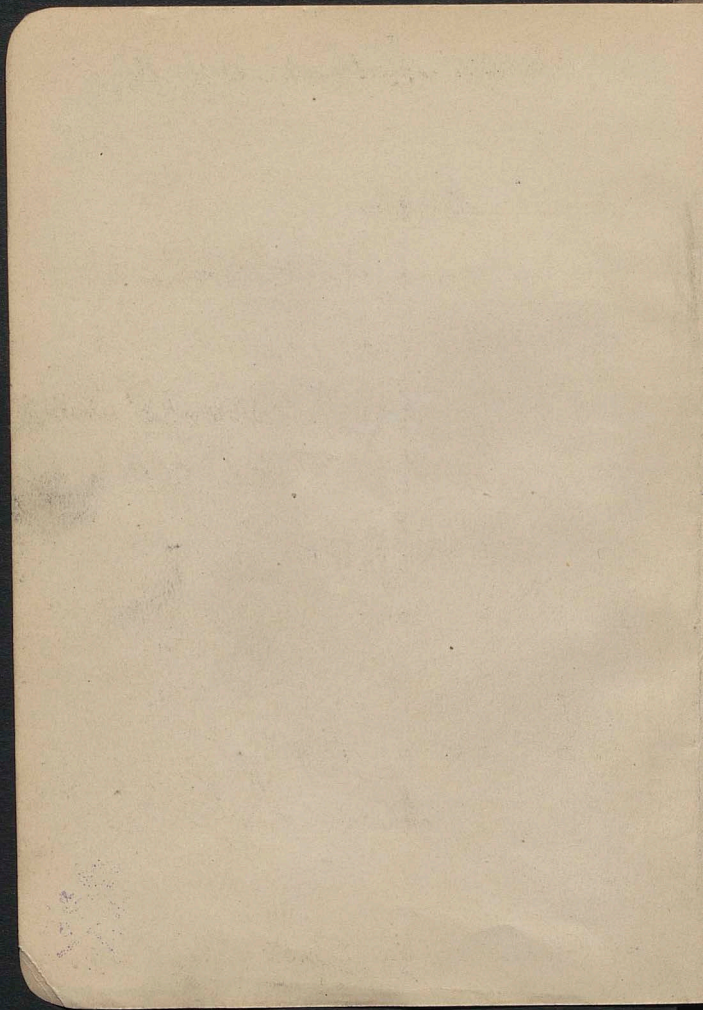


Julja Baranowska

Notatki do życia i działalności

Karoliny Juchowicz

cz. 2



Pisma Narussy były wydane
w latach:

Królewie polski

Wolno chwał Gabrieli zdat ni 24 w. 42.

47 Wykład nauk.

57 Geografiji tom I. tablic List w Katedr 10.

58 Geografiji tom II. tablic "Prak Rozr.
i mori Zapytanie w Serwii.

61 Pismo Gabrieli

73 Drugie wydanie Wykładu

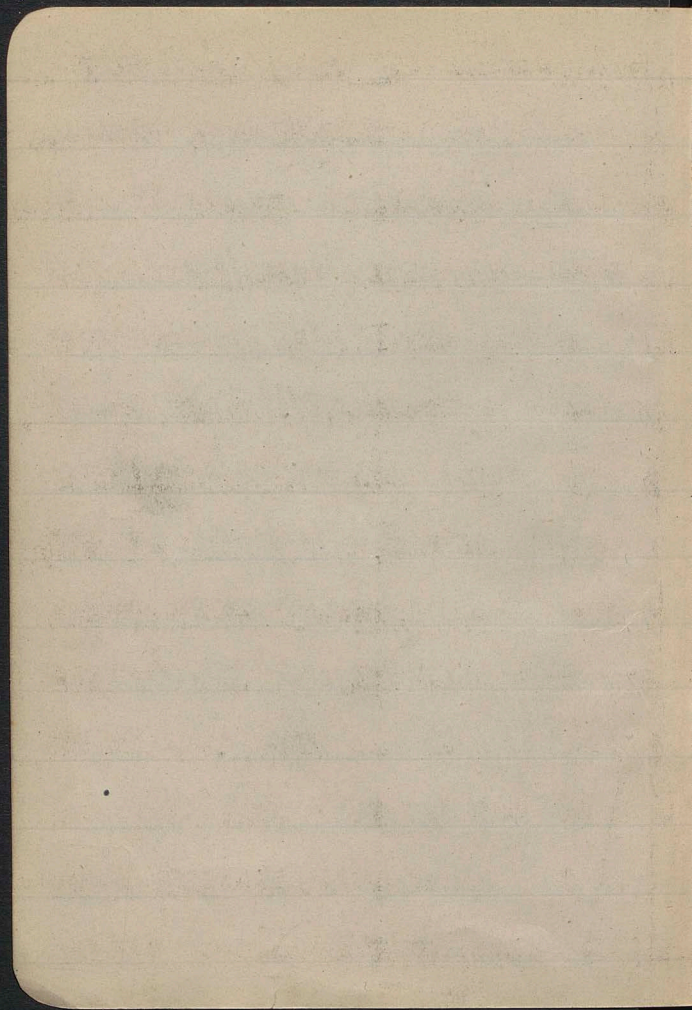
74 Tomaczenie Macaulaya

75 wydanie pism Hoffmanna

76 Strubeki

tegoż roku zaręko: czy to powie





1

Pomiędzy rokiem 1855 to jest chwila powrotu
swego z Lublina do Warszawy a rokiem wyje-
nego naszego mieszkania w jesieni 1858. Nar-
sa mieszkala w domu generała L. To jest
w tym samym domu, zlad zostalo wywie-
ziono, tylko w innyel potworkach, ^{skalarce} ~~głte~~
^{Tam.} ~~głte~~ ^{ale} ~~głte~~ ^{ale} ~~głte~~ ^{ale} ~~głte~~ ^{ale}
bylo arzej slonec ~~głte~~ ^{ale} ~~głte~~ ^{ale} ~~głte~~ ^{ale}
nieodkownie potrzebnej do pracy nie zna-
dowalo. Tam wykonalye swoje pogr-
fio, ktorej dwo tomy wyszly kolejno
w roku 57 i 58. - Tam takie napiso-
la swoi list nie wiem czy, nie wiem
do kogo, "drukowany w bibliotece
Warszawskiej w roku 59, - i swoi

1, moje Zapytanie, jako i Biata, Kosz
drukowane w Garsie.

W roku 58 dla wykonaniu tych ostatnich
praw przeprowadzila sie na Mescalz
klicz do Selmosku. W jesieni 2as
tego roku sprowadzila sie do
mnie do domu Grabowsku na trzeci
piętro, gdzie katal Kwarcwski wraz
z Edwardem Kapturkiewiczem, umie-
dzili jej pokój z kominkiem, - o cemu
juz pisalam jako o wrocyslone.
W tymże Narypsa obyle wt lehye
moje w domu i 2c domem - czelko
nie moze bowiem na mnie spaść

2
i trzymało mnie w zupełnem nieodr-
żeniu przez całe lata. W domu było
pięć uczniów, wśród których, dawał Samu-
el Baranowski: zdolności średnie ucze-
nie polskie, przywiązani do Maryszi i
Księżki. Wśród rodzimych Wandę G. pryma i
mala zdolności i entuzjastycznemu uspo-
sobieniu w stosunku do Maryszi. Kaci-
mierz dawała lekcje historii polskiej
i powstającej całej gromadce.

rok 59.

Kyjaru Naryszy do Salzbrenu z poleceniem
danem jej z króla porokumencie się z Emigracją
za pośrednictwem przybyłego na ten cel
Elbranowskiego do Salzbrenu. Po długim kon-
ferencyach Elbranowski zgodził się, aby treści danego
polecenia zostało spisane przez Naryszę i
prześlane mu do zakomunikowania
komu należy w państwo. Memorjał ten
rozpodzielony został na wsi u Morawian
szkil w polmanskiem & wykonawony
w Zoppkoff, obejmował także mi szę
kuthanasie arkuszy - Kopyje nie
została zachowane. oryginał nie wy-

strony nie wiem jaką drogę. Może³
kibicanci mogłaby w tym względzie dać
jakieś objaśnienie. Maryssa mi go
odczytała. Eresy jego o ile mogą sobie
przypomnieć, do dwóch punktów się odno-
silo:

1) W kraju rozpoczęła się praca we wszel-
kich kierunkach ekonomicznych i naukowych.
Od tej pracy, od zabezpieczenia jej owoców
szaleńcy siła narodu, przysłań narodu. Lili
za mało, by jej można było zarządzić w pow-
staniu bez obawy klęski, nudy itp. Skoro
w uspieniu porostawało to życie, które się
budzi i rozwija. Półne materiały zawsze

się znajdują w tej młodości i w tej klasie
nieumiejętnej, gdzie uczucie nad myśl,
nad rozumem. Biegną góry z samej neta-
ry nerwy. — Ale masa narodu, masa
cała ludu pozostać na uboju. Naj-
gorzej się pojde, igina marnie i na de-
gu latarniów zapanno ciemności i
pułkha w kraju.

Fakty, narwiske pewne, sserogo by
Cypry ~~na ich~~ objaśnili, ney

2) Ustroj waszko spotobnych, uspotobi
no narodu, cete kraji potobienie jest
wiele odmiennem od tego, jakim si
moie po latach wychodkowce ne oborynie
spekonego Emigracyji zapamietai
Obliczenia si, byi Musre, w wiele
najpowazniejszych ~~musre~~ punktach
mylne. O mylnosci obliczen swiadoga odosy,
i rozporozdzenie przysylane do kraju.
O najwyzszym niepokojem patna na t
I rozwiniete dialalnosci emigracyjne, w hoc
ju najpowazniejszych patriotow Kofo -
Neobliczone niecierzenie Musre byi
nastepstwem dialalnosci. Me roslawost

1. Mirosław wytków. do kraju przysła-
nych z misyją powstania. Młod-
rzywo emigracji, do zrozważenie
strasznych niebezpieczeństwa niebezpie-
czeństwo musi spowodować przedwczesne
powstanie, do wywołania swego wpły-
wu na Michajły

5
W roku 60 przybrałszy drugi przebieg
pokochi, ~~atorem~~ Narypsa niektóre leżące
zawiesiła i zabrala się do przygotowa-
nia pism Gabrieli. Szymborowi, posie-
dził w układach z wydawcą Gawor-
skim. ~~Przy~~ ~~si~~ nie umiał się jednak do-
pilnować, więc tej wydanie jest niestety
nie miłe, druk drotny. Narypsa
była rozgwieżdżone i rozróżnione.

Właśnie spędziła w Warszawie i raz poraz
odwiedziła mnie na Łazienki. Była
tam ładna. Tydzień wstawiła

Rok 61 Tytułki.

2^{go} Marca cała nasza gromadka ranek,
szpera u Jenikow i przypatruje się wpa-
niatemu widokowi, jaki naród przedsta-
wia w dniu tym odprowadzając piersi
kramiec na cmentarz.

W Memoryal majerowi stresszeniu
poru i zapobrywan Nawyssy na owym
stan, albowiem nieśmy swoy mogły podzi-
śle tego, że tywaraja opiny pewnego stroniwca
wyparła rządem swow najgłebie przekonani
Znany ani ona podle obowiązu, ani tej umi-
śleci jej go ni byłoby mogli.

Nim racożny mówić o Kilkulabay,
naszego wspólnego kumiesztrancu,
z należą mi powieścić co o sobie i o
swoim położeniu, bez czego położenie
Narypki w stosunku tym nie mogła
być dość jasno przedstawic, ani też
awydatnie faktów, w tym naszem
zusszytel w tej epoce.

Do swinicy pensji, po rozysciu,
się naszem z Lilij, stosunek nasz
z całą rodziną pozostał równie
sewernym, równie bliskim, co
dawny. Nowra o rockenu
mam na myśli siostry, sustonnie

7
i oby Lewiński swagrowi najstarszy
szej siostry. Wszyscy byli dla mnie
dobry, ~~wszystki~~ z mojej strony był
pełniem rodaj entuzjazmu dla siostry
Naryssy. Wszyscy te kobiety wstąpiły
szlachetnie pełniem ~~z~~ usmiem szlachetnym
nadwyrzaj delikatnych a serdecznych
w codziennem zżnawieniu, prędko
wraja, a swoj, dodatniej wartej
prestiżny typ kobiet polskich.
Kochamosi, jednaki prewaro u niej
nad obywatelstwo, i to stanowi
głowne, zasadnicze, głęboko skrajne
rozsiumie pomogły memi a Naryssy

Ujemne strony polskiej natury także
wiel. były bardzo wywarne jak: brak
wielkiej siły, wrażliwej i miękkiej
tytu, łatwość i t. p. Dlatego to
przyjęły, że ze swoich wysiłków zdo-
łają. Z ciepła i serce i rozum i mi-
łość i pracowitość i t. p. nie stały
sobu i dla swoich i budowa nie mogli,
od siebie i na myśl i wrodzić
wpływu nie posiadali, że od rasy
materialnej i obywateli i t. p.
nie mogli. Z drugiej strony
zawady wiek, skoro wrodzić i t. p.
nie mogli, wrodzić i t. p.

8

rodzinnymi spojności: rodzinnymi, rozstrzelać
dozwolity, niezasie wszędzie, gdzie było potrzeb-
pomoc, na jakie było stać myślic, serce czy kto
szeń, a zawsze tak i delikatności przeciwny
tytułowie, szwagrowi ich przywracali się
też do rodziny spowinowaceni, jako do rodziny
choć powtarzaniem ^z wpływ na toli życie, a na-
wet interesów majątkowy, bardzo energicznie
umieci odtrącać. Serdeczny ten nasz wza-
jemny stosunek i rodzinny, stanowił pom-
dy nami a Marysą, weseł prawie rodzinny.
Zawsze były jakieś sprawy domowe, które
nie wprost, mogłyśmy się czasami cieszyć
- och! a bardzo często i grono najszczęśliw-

smutni, niepokoi i nawet oburza.
Nie ma do tego się o nie spierać. Kiedy
sa granice znane lepiej rodzinnego usposo-
bienia i potozniej znane lepiej odemnie,
kochała czyje, patrzala bystroj, doniosłości
roznył niebespućdenstwo, sagralajacych
nie tylko przesieu ale nawet moralny awa-
toz, czi honoru dy, ocenialo sprawiedliwy
wiecej tej, - staj tej, nicera, byla strata i petne
goryery i zwatpienie, kiedy w moich oczach
wiel sie przedkuralo minij do - Usilowa-
kam o tem, ze nie jest tak do, to czeply pu-
kona Marysz, uciesz, trody bol, stago
dnie ty sz, cionu. ze stosunku z siostrami

usunąć - Ni udawało mi się to, ab zawsze było ²żwi-
jednem dla naszego stowunku, było wżetem ~~my~~ nieczynnym
pomiedzy mną, niemi i nią sama.

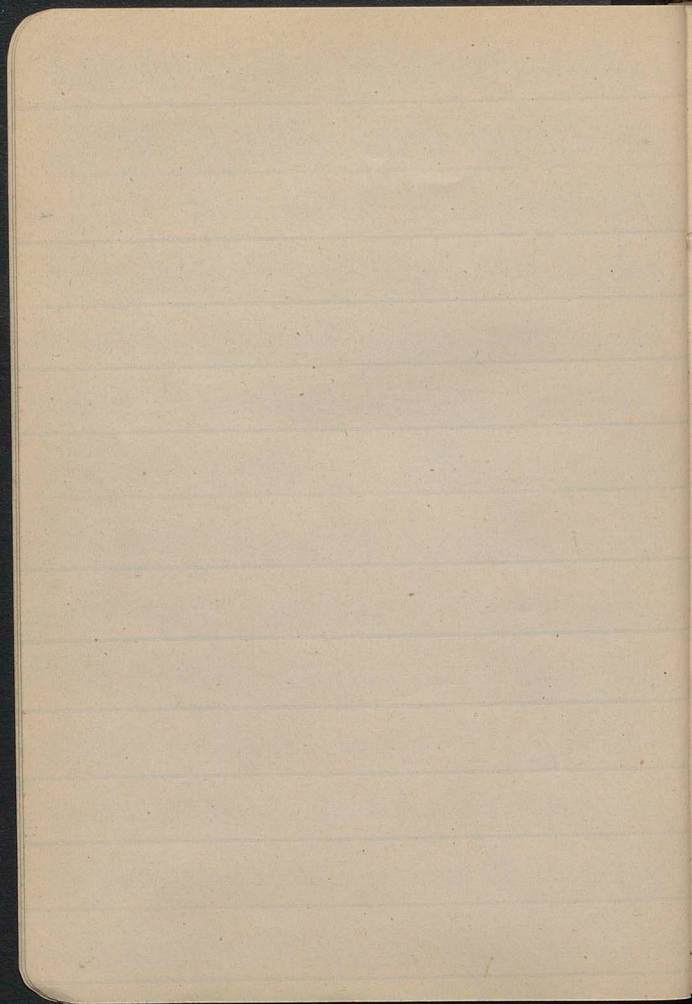
Trągi wżet stano podobny wartości stanowią
nawigrama przyjaźni z jej przyjaźniam, a jeśli
nie przyjaźni, to użewie wzajemnej zycelkowie
stowunku itp. - O tych kobitach i o tych stowunkach
mow. z Karimire, itp. samienaz, mowić ni.
koniu. Do tej tej kategorii trzeba salicy,
stowunki mojej osobiste, które z cesarem miały
się, star współnem, a na koniu osobistemu,
wyfarnemu Nbrinsy np. Zelenicy itp.

Właż Nankonie ^{były} sprawy ogólne, w któ-
rych udział nasz no był równym waktu,

ab był równym z urmanami i przyznaniu
za obowiązek. Lysio.

Po odjeździe Lili mieszkańcy nasze zostali
pani Lewinska, przybyła z córką i siostrzenicami.
na zimę do Warszawy. Jeden pokój zarezerwo-
wałam dla siebie i dla dwóch siostry kurannie
Pono kilka miesięcy mieszkańcy razem były
prawie wspólnie. Niektóre tygodniowych do-
brań spędzaliśmy razem. Kiedyś to ja pisałam
z bratem poznaliśmy panią Noskowską, z którą
znajomości nawiązano zostało ze pośrednictwem
Narypsy - Znajomości ta żywo się zakochała -
czyła w umysł Narypsy. Choć Towar

matka nie zostala, to jednak sie zapoznalo
 z cala dodatnia stroną, Lekki, z jej powadnym
 wpływem na ustroj rodziny itp. Kiedy
 mowi o sekwach w lidwie do Trabeli to spe-
 wnosci między innymi ma takie na myśli
 Towianizm. Nostowka wychozyła, licząc
 bardzo rodziny swoje i nie swoje, różnej
 płci i wieku, wiele różnych stosunków i do-
 walek. Nie po raz na wyrostki przychodziła
 epocha życia, trwająca czasem lata lub, wiele
 niebezpieczna. Wratowaniu młodzi naszkwa
 lub dziewczyny cala rodzina brata żyje i
 dzieł nie tylko uczuciem ale całym postępo-
 waniem, ktorego kierunek systematyczny



100/

był wstrząsany przez ducha Lekty,
przez miłość i jego w kraju naszym
przedstawicieli. W wszystkie sprawy wta-
jemniczo Narysę, pokarano jej,
jako to domowe urządzenie, jako rozkład
czasu, mieszkanie, itp. jako obrady, mala-
stwa, jako utwory muzyki śluzły lub
śluzę miały tu pomocy w osiągnięciu
zamierzonego celu, - wprowadzono na
uroczyści wigilijny, obchodzą w całym
podobno kot tutejszych wynawców itp.
Zdaje się, iż zrobiono wszystko, co na-
leżało, by Narysę, w koto wciągnąć.
Usiłowania podobne były już po =

„
dejmowane podwatkowi, - raz że
pośrednictwem Władysława S., który
w jedynym liście, jaki się dostał do ręk.
moich, wspomina, iż z Ewariem przyszło
do porozumienia pewnego, tj. że nastąpiło
pewnego rodzaju pogodzenie. Wspomnienie
to jednak dość nieokreślone wygląda,
gdy wstąpił Ewarim do Towarzystwa pu-
blicznego bardzo był wyrażnym i równał
się potępieniu. List nosi datę 50 roku.
Książka usiłowanie z było porządkiem wpa-
w rok parę lat później przez Sobro-
wolskiego, który ztem ożyczeniem
pojechał do Lublina. Ostatniej w tym

rozmiary także i Dobrowolskim
byłam świadkiem około roku 80. Mówił on, że wreszcie indywidualna czynność
rosły się o tysiące drobnych przeszkód
które milczą niemal wobec zbioro-
wej siły, zbiorowego działania. Argu-
ment był poważny w takiej właśnie
chwili, kiedy wronieniu najdrobniejszych
zasobu pracy właśnie niemieckie
skutki miało porządku itp.

Na wielkanoc tegoż roku 56 przaję-
 tam w pałacu zwanym pałacem Łalaskim
 na Janikowskiej parę pokoiów w o-
 ficynie. Było kilku uczeni. Smutno to było
 życie pod pewnym względem. Rezultatu pracy
 naukowej nie spodziewać się nie było. Nie-
 jedyna z uczeni była noszącym
 apatii w rzeczach zstępujących w najdalej-
 szym stosunku z nauką z wykształceniem w og-
 łnie znowu straszną chorobę dotknęła,
 w kilka lat później po powrocie do rodzin-
 ny umiera w przystępie pomysłowości
 i myśli. Ojciec jej zarządzał lekcy-
 najemniejszymi naukami i zgodzi-

wskazy się na cenę książki, pieniędzy na
ich opłacenie nie nadesłał. Książka dłu-
żej niż dwa tygodnie zagościła, i dorosła
w nocy matka do gramatyki chciała
zapisać w chwałę, kiedy ją się stracił
i same materiały, zabrata jednej niedzieli
dziękuję, i więcej nie odesłało upiły,
były więc równo wiele nieprzyjemne kto-
ś. Narzysa wtedy siedział nad wy-
konaniem swojej geografii aby dawne
zobowiązanie wypełnić. Praca ta się
skręciła od dawna i altem woli jej
nie trzymata się przy niej. Widywamy

13

Wysmy się nie często. Aż nakoniec
stonie zająsniało z oddaniem do druku
pierwszego tomu. Jednocześnie i ^{sta} wzięto
ulga nadeszła ze zmianą ucerennia.

Jednocześnie przeprowadziłam się z owymi
matyć pokroikow do dawnych Zapewno
sa bibliotecnych na terenie pustko.

Guzo tam było powietrze i stonice.
Przypłynął jakiś fundusz w catorocznej
opłau, namowitami nawiąsę na przed-
sięwzięcie Kuvauji na wyjazd do Karstbau
gdzie już wyjechała pani Lewińska. Z powodu
ku się opierała, później uległa pokusie
sobaczenia Erarma. Tróubi znaczenie

silniejsza i potrzebniejsza. Rok ten był
jednym z najlepszych. Geografia była prawi-
użniewiona, set tysięcy przybyło,
wygnani wracali do kraju witali sta-
rych druhów i byli witali radośnie,
młodzież dawała znaki życia porwanych
i szlachetnych polskich uczni i wytworów
tej pracy. Między wielki gromadził tłumy
rozentuzjarmowane operę polską, dźwięki
mi polskimi, mistrzostwami wykonaw-
sobrońców itp. Na wyprawie w tym roku
pojechałem na dzień wigilijny do Kreuzbergu
ja tam się podzieliłem wraz z siostrą
muskami i z Łasie itp. - Towarzystwo pierwsze

14

nie śle - stojunek rockimy baj równym
swiat mtody; najmtodzy storony helien
Lili; Wandę ngul ocy w czasie przed
stawien sceniczny dravad itp. państwo
mtody; wygladali jakimi serdeczności
otawali Naryse. W kilka miesięcy
później Wellmanow przypadła na porę
ciepły, jakoby w lecie. Dzien 22 Maja
Naryssa otoczyła swoim urokiem. Na
jakis powiany cel a bardzo pilną potrzebę
urzędowo loteryj, bilety przeznaczane
były opatrzone w wiele pocieszające
wiersze dewiry. Lubić dużo, humor
doskonale. Kapłanisk to swoim kocha itp.

Rok ten jednako miał Hammo
i swoje chmury. Aby wystarczyć na
utrzymanie domu potrzeba było więcej
i 12 godzin pracy w domu i za
domem. Sił nie starczyło aby należycie
dopełnić zobowiązań. ~~Pracę~~ przeszedł
na własności Felicyjanek. Inna była
się ustąpić. W naszym mieszkaniu
~~nie~~ przeprowadził na Miodowce do do
mu Grabowski dopomógł w odzieniu
K. Na przeprowadzenie wyjechał
tam do Goppa w nadziei, iż wróci tak
pokrepienie, jak przed kilku laty wrócił
tam po morskich kąpielach.

15

Tedy i jak stał projekt wspólnego zamieszkania, kto go pierwszy podał mi a mi sobie tego proponować nie mogę. Wiedziałem tylko, że waz po waz. Narodziła się na braku ciekawości i w swoim miejscu nie się zalicza, i musiałem to z pismienią swoją pracę wcale zadowolony, nie byłam. Precyzyjnie dotyka do tej chwili, w której prozo stoi, wreszcie interes literacki, zadowolony a wróci do lektury, jest się kto lekturę jeszcze powróci. Tak zostały ostatnie są prace pniej publicznej przyjęte, czy byfagerii i jaka ich ocena. Co mówiono w kotach literackich mi nie wiem, nie

nie pamiętam. Przybyło Sybiraków
do kraju, powiódł Szimborski Win-
centy, Karimow, Stozanki i Kolem
Edwarda K. itp, coraz rzadziej nasza
wiedzimy nasza Stozanki i Kolem li-
rachem, bo nie nie coraz mniej było
władni i ochoty. To więc iroot urad
mości w tym względu abyto mi. Narusza
nie lubila mówić o swoich literackich
pracach i tak wstąpił swój narządnic
do mimowoli usta się samych, ile
razę dawala się ^{potrzebny} urzu ^{do} Zapytani
o chciak powiedzieć wtedy lub wtedy,
co miała na myśli przedstawiać tak

16
lub owę postać. Na parę prób niefortun-
nych odpowiadała wreszcie, iż jej "kapitał"
czy "zagadnienie" celom było własne, aby potra-
fiła osobistego poszukiwaniem odpowiedzieć studium.

Także wiem, że nie tylko ^{potrzeba} chłodziła, ale i biegała
wygodę, ciekawość nad codziennymi potrzebami
mi jej zdrowiu niebezpiecznemu. Nawet musi
urzuwać: meta, przypuszczam, że z
projekt odemni wyszedł, że się nań namyśli-
ła, gdyż wolała biernie bez uprosi, by jej
gdykolwiek mogło być dotno. Tanie urządzenie
byłoby podobnie mało byj niespokojnie z
strony Edwarda K. i Krajewskiego.
Pracowałam się na wspólnie - i tak

z różnemi projektami na chwałę, po
wrota ^{moje} z wód morskich wyjechałam. Po
był mój jęmak w zoppot był bardzo smu-
lym. Listy Marysy objawiały tak cię-
bó, w skutek kojającego się łecnego refo-
tanniejszego jęzera od ciunyl matrenstwa w wo-
dnie, własny mój smutek własno szamotane są
w tej sprawie zarykstrato. Treba tej dodać, że
Pauline była najmłodszą, a zawarem & najdro-
niejszą, wśród moich niecyckich uczennic,
z praca moja najcyckiejsza & ona właśnie
była najmilszą, z mi się wydawała najowoc-
niejszą, z późniejszą naszą w tym mny sto

sunek było najbliższy, najserdeczniejszy,
ze takim też miał pozostać. Takie więc oko-
liczności mogły być skłaniając do małżeństwa wobec
własnej skłonności, własnemu uznaniu, wobec
i wam i oszczędzaniem darów kobul, które
kochana żona i którzy użycie oła sobie
miała potrzebować na cały ciąg życia tak, jako
i ona sama potrzebny im być miała. Takie było
moje wam na myśl stare zapewnienie. Na odpo-
wiedź przypominam wam różne chwile w Waszym
~~zyciu~~ wypaści z Waszych własnych wspomnień
kiedyś się pytały z jakich powodów Tati-
mieszczycie spawo na Was lub na
Płeski Waszych, kiedy właśnie

naturalny bieg rzeczy dawał się nada-
wać kierunek, popychał niejako na jedyną
bezpieczną drogę, daleką i wężą precyzyjną,
tej, na której stało oryginalne mieszkanie
Człowiek znaną, wam osobno, rozumnym podzi-
wy stateczny zamierzał się na ^{drogę} podawo, do-
tek się otęgo gotował - a potem naraz
i naprzespodstawianej rzucał się bez ra-
funku na lewo. Tak bywa, i to w spra-
wach najważniejszych, bywa w sprawie
Zawodu, studiów, w sprawie małżeństwa
i na koniec w sprawie chowania i nie-
kierunku własnych. Czy nie tak?

18

Tak się też stało i tutaj. Panna była młoda, rozumna, poczciwa i bogata. Prosiła
Lies' matkę i opiekunówi zapewne mają-
li do niej niezłe poczciwego i rozumne-
go, ale koniecznie należącego do sfery
szlachetnej, a gdy się przedstawili taki w
prezentacji ostatniej w osobie młodszego,
przyzwoitego, bogatego i młodego człowieka,
wtedy, choć on należał do młodzieży
szlachetnej, perswadowali sobie, że poleci taka
rozumna wpływ swojej powadze ugruntowanej
łatwo, że rodzina pana młodszego by w ten
dopomocie ich była. Wład Pauliny Piastów
stosunkiem się swięcił i przysięgł

Swagrom i caty, dary, dopomagat
o dopomagai umia, kiedy ciego chial.
Dopomagat orobisue i pnes umyd, pnes
ni jidng crotk, pnes domownikow dji -
Sta matki matzenstwo to ratowalo wr-
ke od zarqztkow & ewangeliczn^{ymi} Homy
myd samq wzpaw ja ogarniala -
caty now na klyzkat na moctiwu
wetrach wrywata je, coke - i ty -
tyj cztowrek kochany i kochany,
Homy je ratowai moq i powracai
byj - nie ratowal, bo mu sabrakto
sily i oddragi na walky & wrelu
pniecinosuami - bo mu duma

19
merkha ^z odwagi, ~~ktora~~ do ktorej mog
byj w tym stosunku zadowolonym, Kraszyska.

Cierpienie tego estowicko nazwanego
w Morym's liście w owej charti, Naj-
szlachetniejszym było Maryssi bardzo
dotkliwym. W dowodku i Maryssa z
~~z~~ miał przebieżanie dowodami starej
dłone, że prosty interes bez oddobiny ude-
cia wrócił pana młodego do otlana. Prosz
wieruie stał się tej niedzielnem całego
zycia korangrej się parę.

Byłyśmy obie z Maryssa przybite
Towulam z wód chora i wteory kiedy
najwiecej potrzeba mi było się parę

rozpoczęciu szkolnego roku, wtedy właśnie
zadeptywał lekko ~~pr~~ komercyjności całkowitej
tej profesji w rajjuach. Musiałam się odpo-
wiednio unagić. Była to charła bardzo
dla mnie ciężka. Narazem po spowro-
dzeniu się do mnie Marysya przy pierw-
szym „Dniu dobrym” zapakowała się
obiedwie. W najbliższym otoczeniu
czułamy wielką serdeczność. Osoba
z angażującą domem była ~~nam~~ nie
sympatyczna, wprowadziła ab ostryjak
dobry wólk, wielką przywagę dla mnie
a ona odpowiedniejsza się nie znalazła
szkole! Eryba mi było słuchać przez

do Marysary. Stanowio jej nie lubiła
 i jako że ^{wiele} później przekonałam, słuszności
 miała powody nie lubienia jej miała
 ale tych powodów nie wypowiedziałam —
 Urennu natomiast były po większej części
 dobre i bardzo żywe do nas obu przy
 wrogane. Mieszkała w salkach
 z szeregu pokoi na trzecim piętrze
 wzdłuż korytarza, w którego przez całą się
 rochoi domu, a zatem bardzo był prawe
 był opatrzony oknami na korytarz wio
 dącym. Najmniejszy koniec skrajny za
 sążkami, inny skrajny koniec mieszkał
 przesłanony był do Marysary, a patrono

go słusnym komintkiem, dostawiono
przedpokoi, zapewniono niedobremi spog.
kami, lozko obruciono draperjami bialemi
zarowno jak skromna, lozeczko, sciany obu-
strono wizerunkiem Chrystusa Ary Scheffera,
marion, Rafaela, rysunk, Magdaleny, Carlo
Solme, portrety w postaciach to bokalen
to portretow polebnich lub ich statuetkami,
umieszczono parę fotelikow, malenka ko-
setka przy komintkiem, ~~zobaczono~~ ~~zobaczono~~
dobrych gracikow, itp. Chude. Kieszki słu-
daly się na te niespodziane, ale serca przy-
gotowujac ja gorzkie bity uśmiechem byly
przyje ota Narcyzy, pokoiu ~~by bardzo~~

wyglądał oryginalnie, ładnie i był zaparkowany
 w to czego w co lubita lub czego potrzebowała
 przyszła właścicielka. Zainstalowane też
 odbyło się z wielką radością. Maryssa była pro-
 mieniejsza a wrót jej radości sówita, się
 stał o to wszystkich nagrodą.

Zasiadów miałyśmy, jakby z góry obstarowa-
 nych. Na tym samym korytarzu mieszkali
 Kaptinscy. Łozio już wtedy nie w gromadzie w
 siebie ubogich dzieci, ale natomiast ostrożne kochanie
 raz na raz stawała na gromadno zebranie
 starych, lub wyrobników, lub niemających
 ich kobiet na naukę, na czytanie itp. Łozio z wiel-
 ką o promosionie, wybierała lub sama pisząca

jakis przedmiot odpowiedni potrzebom warunkom,
odpowiedni potrzebom chwili. Kiedy Gralowski
Mateusz wydawał swego „Kalendarz dla dzieci
polskich, które w coraj nowem wydaniu dotąd
jest księgićką, niwem nie rozdajoną, jako
podarek kalendarowy, Loris do niej napisał
swój: „siedm milosiernych surynków. Książ
& siedm ~~surynków~~ obrarków był op. za
konizony dwudziestem Marcyssy. Kiedy
później ten sam Gralowski & Golemberski
Fargensemite w czasach najgorętszych
złożyli swego „Kronikę (do której dobru
było by, gdybyśiu trafić mogli.) Loris

22

tam drukowała skróty tej pracy "Re-
gimionych", pamiętników "Ziemianki". W tej
pokojku stała komoda pełna napietymi
się i ~~wypranymi~~ wiedzami różny odzieży lub
materjałem na odzież. Sta biedaków i przez
pozdę się wypróżniając. Każ na raz na gwałt
się u niej przygotowywała jakas dziewczynne
wyprawka, lub opatrunki zimowe sta stas-
ców i innych, raz na raz jakies papiery
w kieszonkach potrzebne to znów um-
ny się sągaly. Kuch tam był wielki. Sta lepani-
ma różny różnym biedakom pomocy - sta-
sunek tej dziewczynie serdecznie się nawra-

związał z ludem warszawskim. Edward,
jako rodony brat Kosi wszedł to samo
co ona czynił dla własnej woli lub dla
jej pomocy. Jakim stosunkiem mógł
być z takim ludem i w owych pa-
miętnych latach po rok 63, może się
do wyobrazić. Jednym z przyczyn
w tym czasie przyszedł był przez czas
pewien Kuprecht. O jego usiłowaniu
w powstrzymaniu manifestacji ludu.
Jest wiece o jego roli w wypadkach
albo jest wiece albo to, miała poro-
mówić. O piśmie niżej ~~nie~~ ma
nieśkał miał Gaszponimiony

23

już Gólimberski. Jeszcze niżej mieszkał
Markiewiczowski. # Obaj bracia należeli
do koka Edwarda K. zarówno, jak najstarszy
syn właściciela domu bardzo ładny
a już dziś niżej Edward Grabowski
i siostry Le starszyzna tej młodziu szoru
niek. był dobry, młode nasie szepiało.
z drugiego, pierwszego pstrze i z dołcu
mieszkanie były nasieni urennicami.
Wanda Grabowska podobno jakas waży
namrować z truma Stefani Simm
umiarkowane i gorące, miał to być
obraz domu przez nas wsielski
samieszkiwanego - południowe. Stefa

przypadak naturalnie do Kreco
pietro nazwane przez młodzież, „Mis-
dogonem”. Jaka to była beganina
jako wredno, pełno interesu! Mój
mój, jako młody lekarz przybyły do
Warszawy, także w tym domu za-
mieszkał.

Były słowniki: Emigracya przez rosyjskie
poświęcenstwo rojne. Ewangelizm
należał do stroniactwa republikańskiego.
Leon Kapłanski do stroniactwa Chrysto-
wskiego. Lubi korespondencyjnie słu-
czył. Lubi miał talent fotograficzny

pozyskała też brata opisywanego zyciem technice,
które odawanywane chętnie wśród jego kole
Leone. Narysowa piszywała - ^{do Erarna} - nie był sekretne
i o tem się nie mówiło. Tak powinno być się
odnaleźć w listach do Erarna.

Tym niestety! Erarni rodony siostrzeniec
mlody chłopiec, przybył z Płocka do Warszawy
na dalszą naukę, bywał w ~~Narysowej~~ Ciotha
Ciotha. nigdy pono afnosu w mieś nie mógł
w nim, przeciwnie lawie raczej powodów
do niepokoju miała nie mało, tyle Szyderst^{ost}
z jednej strony, tyle Krzyżarstwa z drugiej,
strony objawiał. M. trzeba było próbować
a więc tej długie rozmowy, cześć odawredy

mieszkał w statku a # Lewinshul
 pierwszy rok podobno po śmierci syna mo-
 wi nie mogło wrab. To rary otworzyło
 usta, tyle rary planem wybuchło - Co
 Maryssa pryncypici musieli w czasie
 całego przebiegu życia tego doświadczenia?
 Wreszcie o całej niecierpiemności była Laura
 domiona. Miłosenie grobowe zapadło. Izrael
 ogotnył niestety takie wspomnienie może
 być jedną kroplą - ale gorzka. [Nim to
 jednak nastąpiło, ~~nie~~ dopóki obliczają
 się, chyba powstanie jeszcze w całej
 domostwie się nie przedstawiło, to podnie

ścisłymi związkami w kształcie wzajemnych
stosunków i wiadomości o coraz nowym
jakiejś pracy, podejmowanej w najroz-
maitszym zakresie nadawanie wielki-
m ułom i utrzymywanie ludzi w stanie
podniecenia i podniesienia dawać.
Ale, w tym wszystkim to widać sami z siebie,
w tym wszystkim składowki moze, w tym wszystkim
wspomnieniu - Chronologicznie porządek
wypadków coraz szybciej po sobie idących po-
między rokiem 60 a 65 nie mam pod ręką
nie mogę tak ~~to~~ ~~zatem~~ ~~zatem~~ z memi
związkami sentymentu. Narodziły, wreszcie
moja odebrany przez nie lubię

zachowania w danym razie a to jest
 własnie czego się stasnie dopominac
 Języki Ogólnikowo zatem tylko mogą
 podzielić epoki na trzy peryjody i powie-
 dzieć, że w obec wzbierającego zycia i ce-
 pla w narodzi radowała się wprawde
 karta wiadomości a ostrymywała się

1) przez młodziez

swięty 2. tyfoty lub kankaru powrozony

2) przez ~~tyfotow~~ wstros którzy nieogran-
 czoną wiarę w bliska dobieg przyszłości od-
 mierzal się Gratewski, który raz po raz po-
~~powinny~~ do zabranym prowincji na Ukra-
 inie, to znów indziej jerdit i zawsze wracał
 z mnóstwem świętych obrarkow ognistego

Patriotyzmu. ludzi wiejskiego i ma-
masteckowego itp.

3) przy panów Lewińskich, Kłoczkach, ^{Karow} Rajmowat, pewne
stanowisko wśród szlacheństwa ungdunskiego, sam
bywał w ranku, wśród szlacheństwa arystokraty-
cznego a raczej jego najmniejszych i jego
przedstawicieli, wśród Tow. Rolniczego
~~to~~ ^{to} brali oni żywy udział w sprawach kraju,
o mieli swego urzędnika i pewne stambes-
yfony, Maryszkę często odwrócał, mówili
i mówili mogli słuchać bez obawy żadnej
nieogbroń z strony Maryszki, od niej
samej dowierdzali się pewnych słów.

27.

gotów o usposobienie lub dyspozycjach
tej części społeczeństwa, do której sami zst-
ąpić się bezpośrednio nie mogli.

⁴ Nakoniec przy to kółko, które zatorzyło pierwsze
kółko w celu, bardzo określony o ty, o d-
potolenie tego dostawało. O tem już mówi
tam. [To były o ile wrem swoote zjed-
Awaradomien o kraju się dostawały -
Taka faktów nie mogła nie wiedzieć, o wielu
umysł mogła być troję stronni pomysł-
mowane, skoro zawsze tylko pośrednio
mogło się to dokonywać, ab zawsze mo-
żna powiedzieć, że była w położeniu takim,

je napływające wiadomości z kilku obozów
jednocześnie, mogły się wzajemnie
i przestawać. Wzywaliśmy też Marusa
wtedy to zarządzącego, to znów samego
jona - to - Musiałoby też być chwiele rozpaczi
we w dzień 8 kwietnia i kwietnia - ale radości
to było, jakoby lewność, daleka od wiary
w doniosłość znaczenia dobrego chwałki
w pomysłowości ostatecznego rezultatu powstania
czego ruchu, lub też mądrych zabiegów
Narcyzki Krąpi. Notomiast niepokoi
otumienie rozpaczy do dnia 14 wstrząsały.
Słowa jednak w najwęższej
chwili były doświadczone. Ładnej

radości ona nie straciła swoim smutnym
 nastrojem. ~~W~~ W ~~hardziej~~ ~~hardziej~~ radośniejszej
 chwili od rana świeżego do późnego wie-
 czoła pełno było ludzi w Narupssy,
 Karol spieszyl do niej; wesi. dobro. z me-
 podzieleną sławala się, pełniejsza, dla ~~hard-
 go~~ tylko nie dla niej samej - Ona ~~nie~~
 nie traciła i stracić nie mogła z obu
 odwrotnej strony medalu, lub nieuniknie-
 nego następstwa kolei wypadków, - choć
 ona ten przyśpieszony spadek na podkryżu
 drogi, a Nowej konicie stała wujno. W podobnym
 nastroju wewnętrzny wiodła tam i
 i innych - tych innych jednakże był

nie wiele. Michał Lewiński z jednej
strony, Gurgens z drugiej mieli podobny
głęboki smutek, który im miał towarzyszyć
aż do śmierci. Jeden w petli sznurami umi-
erał samotnie w cytadeli, śmierć jego dotar-
ła, że wryżka była niepodziwana, ka-
żdkowemu - że Marjusz był cieniem oho-
nym. Strugi, stancer, umiał także ne-
gła i w tal pracy później i patrał ne-
te wryżka niebezpieczeństwa, jako przewidy-
wał w charakterze następnych powstanie
epoki. Wiedziałam go na twótkę przed
śmiercią i nigdy nie zapomnę głębo-
kiej rozpaczy nad losem kraju.

29

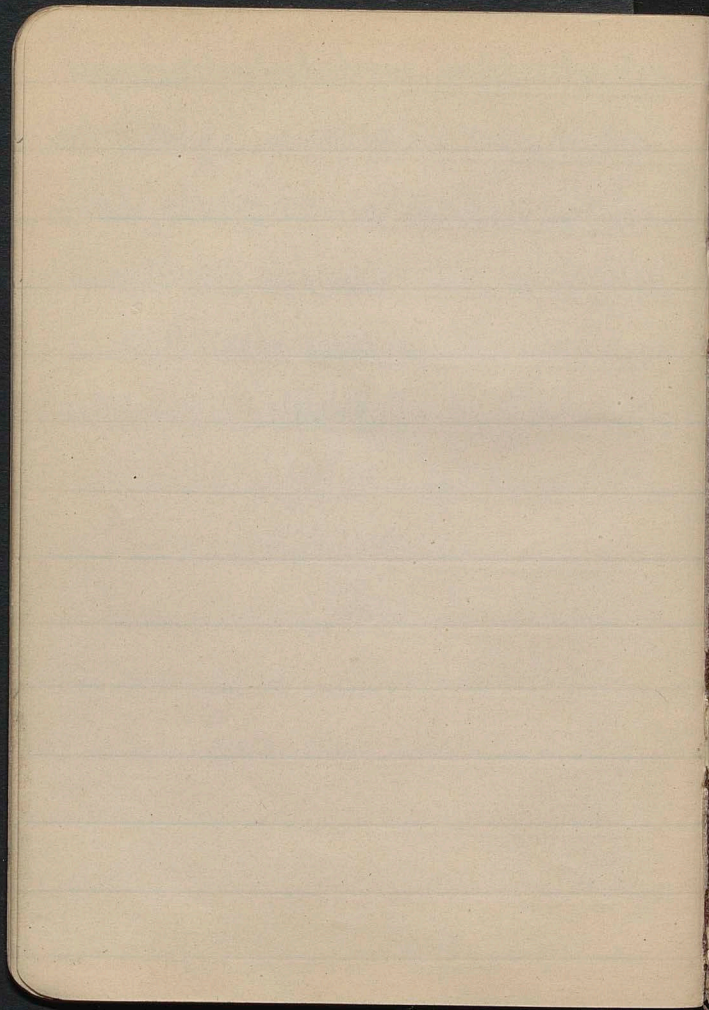
Do świadomości dusznego żywota nie
a nie nie osłabiło siłami - choć jak
znowo, jakby był młodzieńcem - i stał się
ta bolesi nieślaktem w rękach wyży-
mi się w pamięci. O słowach Jurgina
w wigiliach Arystotela nie już dawno
wspominiam - Narys do latu bole-
cierpiata.

W pierwszym roku naszego zamieszkania
wspólnego oprócz pierwszych chwil, oprócz imie-
nin Narys i owej chary. Zainstalowaniu ja-
nie nie pamiętam więcej, z powodu ciężkiej niemocy
wiedziadam jechać. a rary, chatai kół siebie
i nad sobą, jej kłuię, swożnang opieki -

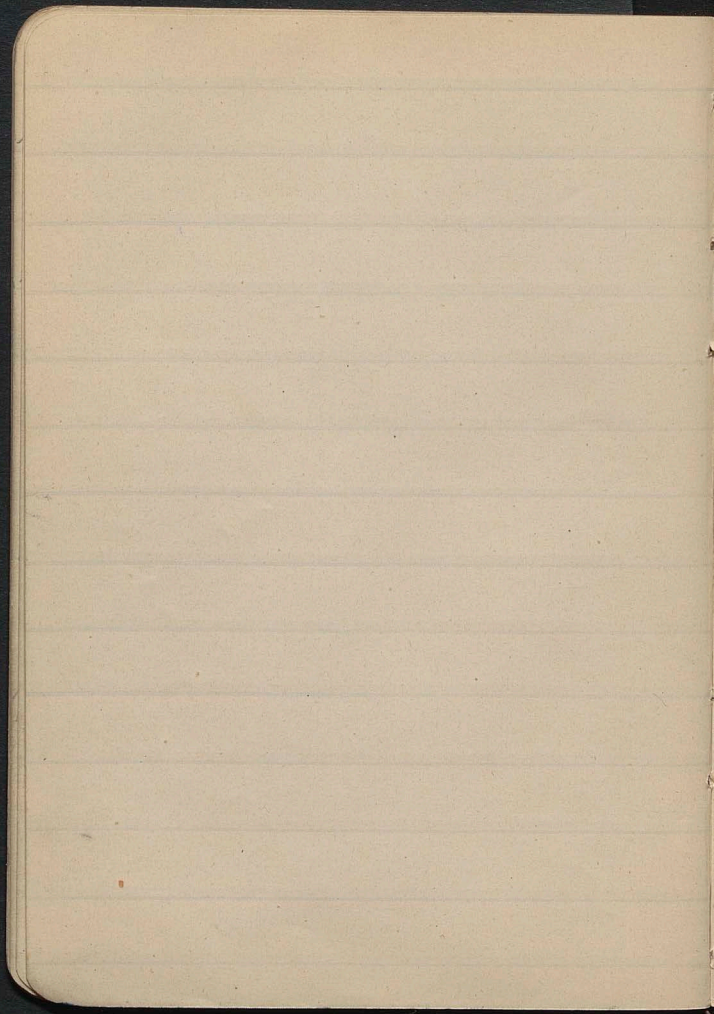
Narcyssa w tym pierwszym roku żadnej piś-
miennej pracy nie prowadziła a nawet na samy
jej myślenie odrzucała, - zajmowała się nato-
miast gromadką drzewek w domu się wychowu-
jącą, dawała lekcyjne ^{u 60} grabowskiej itp. Ko-
walicyjach ^{u 60} się spędzonych w Salsbran, w Re-
znańskiem i w Zoppot przypadku przygotowy-
wane wydanie esterech tomików -

Nie już podobno więcej o tych latach
powiedzieć nie potrafię. Wogół Miesskacz
pod jednym dachem mało jadał. Ze sobą
przeskazywałyśmy. Także dziwnie składano
to wspólni nasi znajomi odwiedzali kardię
z nas osobno a nawet z kardię z nas

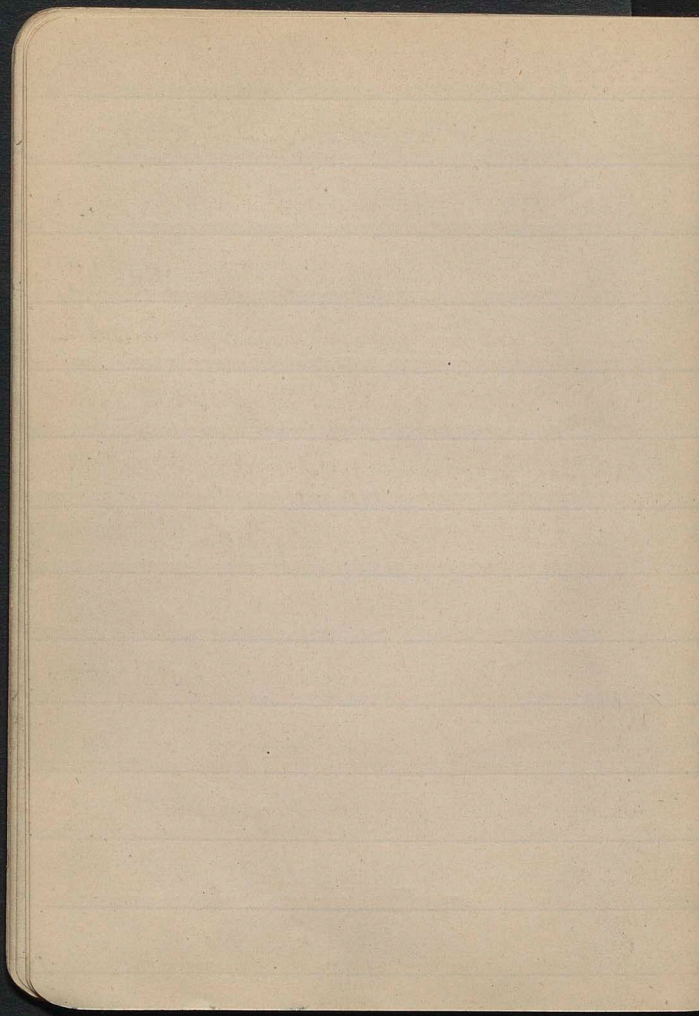
miewali jakieg, nina, potrzeby do omowienia
i zaklatwienia, stad tej niuraj wypadlo mi
w moim potworu priuroi spiedi, kuoty
Naryssa a siebi znou bylo przykrymanz
Luny, znou sarz ja sama otowialam sie
wejsi do mej, aby nie przewac jakiej narady,
jakiej konferencyj.



31



32



Ateraj jessro mi nalezy mówić o
kilku osobach najbliższych Naruyssy. 33

Takimi najbliższymi poza rodzinę osoba-
mi byli ci, z kłosemi ja wygrało wspólnie
dożeni tu wyswotemii ojerzyny i w spokoju
sujarone nadzijsie pomiędzy 43 a 49 rokiem.

O nich ona pnieharata nam wspomnieni
w swoim wshpnyim do Poganki o brach,
o nich do mnie czasem mówilo, że takiel
chwil, jako z nimi od czasu do czasu do-
miewo, takiel a w tacy podobnyh em juf
z nikim niewai nie moze. Te chwile jechet
nacho sie wamaty w tedy nawet, kiedy nie
na pneszkodi cystemu wrywaniu

się ich nie stawiało. Przyczyna tej
nierówności stosunków pomiędzy kobietami
poczuwaniem i rozumieniem. Można głębiej
w różnicy pierwotnych porywów, w różnicy
wspostawienia sfery życiowej, wśród której
upływała ich cała istota, naprzeciwko ich życia
epoki; i wśród której ostatnie upływa
niwała.

O Annie J. wróciłeś mi z listem Marysi
wróciłeś z jakąś składową ku mi, a ty
wróciłaś - a ja wróciłem, że przy każdej
wspomnieniu twym Marysę przybrałaś w
raz, nie już tego uczucia. Kiedy po
powrocie z Kumborowic i przy ma-

sowego ~~po~~ miejsce pobytu w Kijowie,
Lytomienu, Narusse zmi do mil. poraj
pierwszy zaprowadził zastatysmy Ance,
w pustem jezioro mieszkanie w pałacu
Uraskit. Ana miała piękny wysoki
postawę, twarę ~~czystą~~ przę (niegdys po-
dobno piękny) ~~czystą~~ przę, układ
prosty, wyraz fizjonomii i mowy i głosu
narmatony wielką dobrocią. Po serdaru
powitaniam ~~zanim~~ zaklewisz zarządca
my zlotiku z herbata, kiedy sie spawilo
jakas pani meznana mi, ktore, nasarst
nie panustaw, ab to panustaw, Li

z się ul nie stawia karę, i stawa
jakos mi drwinie brniało w tem własne
towarzystwie. Wzorem to rzekłoby
się jerron pnes zachowanie Maryssy.
Tak one była rozważniona pnes wejściu
obcej osoby, i nowe wraże nawet akcori
nie usiłowało swego niesadowolenia.
i wkoło tej usztygitym, z placu
nie mogąc się dojechać konie wdrufy,
Maryssa narwała się Dewotke, i ul
rady się spotykała u Andri tył ody
wraźda podważniona - a spotykała
nie jednę, podobną, panie u Andri

& Kiedyś podobno takie panie, nie były
 ty u Andri - czy też takich właśnie przyby
 to w na liście w Warszawie poroko 49 -
 Oproś Dewotek bywały u Andri: erarem,
 wulku panie, piękne panie takie z eb
 gancznego świata, bywały wórn arlachian,
 Ki Kutyntki i nie Kutyntki i Andri
 z któremi Andri żyć umiała bo umiała
 u Andri i miał dopatrzeć jakiegoś przy
 miot, jakiegoś zastęgi itp. O przymiotach
 zastęgiach arsiłowate Marryssa, poroko
 nai a tymczasem Marryssa będo wi
 Andri zarzucała stroniwość bo nieraz

inną zupełnie o tych osobach miał
wiadomości inną drogą, powzięte^{nie} od
dobrej katowiernej, nieuwstydliwej. Znac
także różnicę pochodła. Kładę mi się
że z tej różnicy widać sobie dość sprawną
lepszą, niż dawniej, choć z drugiej strony
lepszą, niż dawniej, wtem, iż stosunek ten
dwóch kobiet był najbardziejym narazem
stosunkiem do uprzyśtuł.

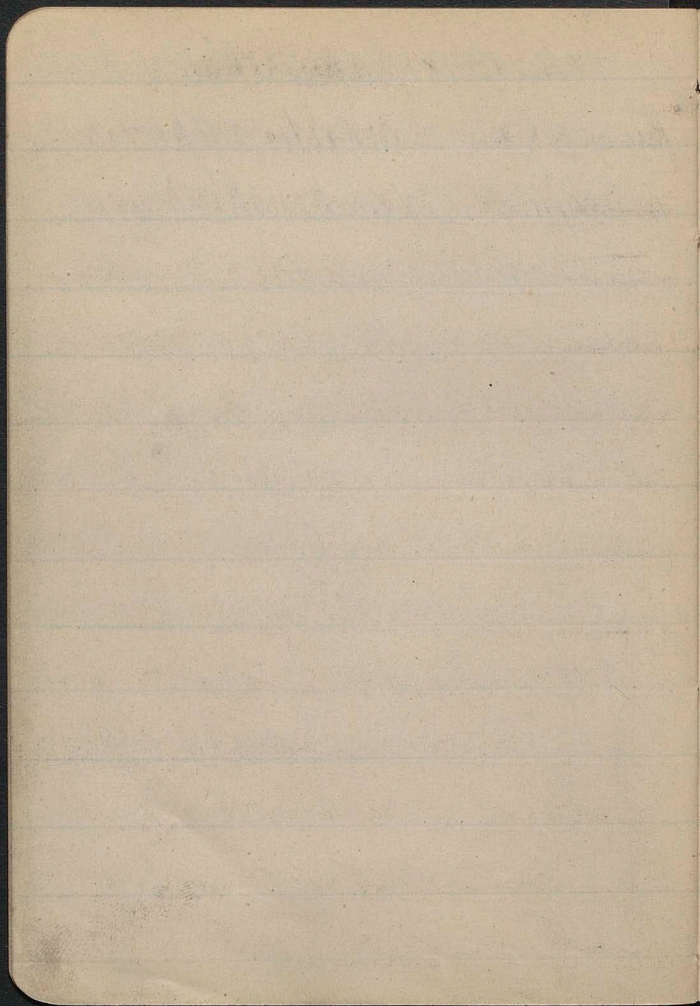
Andrie urodziła się na wsi wzdół sta-
chelskiej powiatowej a bardzo kochającą
się rodzinę. Dom był ramowy, czeladź
ciemno, stosunek między paniami a do-
laczę i wsią opartej na podmień

Si byli bliżsy pozyciem obowazkow
wrazem ludu - a drugie wienylo sie
ze 24 kuzniami - choc bylo inaczej.

Anna poszła wresnie za mas tak
nie regularnie, iz podobno w miesiacu
czy nawet wresniej rozwodowa sprawa
musi sie rozpozyc - wtedy to Skimbo
rownie ja, Matky jej i swatos wstap
stnie trzy kobiety otoczy taku ser-
decna opieka, iz przyjde miedy nimi
a Duny do madszinskih slubow.
Regule, zreszczeniem narwac dalsi
nie mozna. Bylo to, jak se wy

37 5
po roku 1840. Zamieszkał w Warszawie — wiemy, że wkrótce rozporządzą w kraju działanie konspiracyjne.

Ameryka



Pani Luederke podobno ~~nie~~ zamiar
^{nie} pisać o stosunkach Maryczy, to jest o kobitach,
 scharakteryzowanych skróto we Wstępie do Ge-
 gantki. Na postanowienie takie zgodzić się
 musimy, — na zmianę takowego niezmielilo
 bym się ani jednym słowem wplynę — arnaw,
 nawet, że bardzo byłoby trudnem, jeżeli nie niepo-
 brem, pisać o osobach nieznanych, z któremi
 poznamy się nie można ^{nawet} za pośrednictwem
 Dziel, korespondency, pozostawionych przez nas,
 lub innych dokumentów ich osobistości realnie-
 cych ^{autentycznie} ~~osobno~~. Jednak autorka życzy sobie
 Maryczy potrzebnie badać ją w różnych jej
 stosunkach, w różnych warunkach, stanowiących

podstawę podwalinę tych stosunków, na to
zapewne łatwo się zgodzimy - Z tego więc
powodu spróbuj się snotować to, co wrem
o ~~dwóch~~ ^{Kilku} przynajmniej „entaryastkach”

Stad

Jan Kiedy Narcyse podaj pierwszy mo-
 wilo że mung, o swoich ubożanych a nie na-
 leżał do rodziny, dodała w rodzaju zastrze-
 żenie, iż sama przed sobą /no mogłaby pomieścić
 niemi ustanowi kolej pierwszeństwa /we własnem
 do nich miejscu, — każde z nich jest tak różne,
 od drugich, że każde należy się miejsce, stano-
 wisze trosk osobne, każde jest pierwsze pod
 pewnym względem. Słyszałam to samo poru-
 wieleżownie powtarzane, a całe zachowanie
 Narcyse było stwierdzeniem i ilustrowaniem
 niejako owych słów; — Recywidzie miała one
 do każdej przysiężki, tworzyły podziw-
 gromadę kochającą się i do wspólnego

Celu do tego, jakies oddzielno u siebie ^{z oddzielny}
jakis ^{ten} wyraz amialo mu nadać & ^{wyraz} Lawra
pelen ciepła serdecznego. Tis jednaki, gdy
szedł nad temi stosunkami zastanawiam,
gdy bliższy datmaja mi szedł rożno odmienne
cechy, nie dojrano dawniej. Pniorki mo-
cisto tez bywaja poparte i starodowne
listami Narcyisy, niernanemu dawniej
lub listami do niej przywitanemi.

Otoż zdaje mi się, że ~~tak~~ Anna J. ze wszystkich
kobiet bliskich Narcyisy. Anna J. najprzede
miała w ~~wyrobieniu~~ w wyrobieniu w sposobie
nie zarówno, jak i w wyrobieniu rygowem
na stosunki osobiste — loter i stosunek Narcyisy

do niej był to wszystkich najosobistym

Może mogłabym tego samego powiedzieć o sio-
strze Anny do Narcyssy, albowiem zachowa-
nie Anny wobec siostry, w i w obec Armen-
ty Łabockiej, Kasmierzy, i Anny Krapawskiej
mniej więcej podobno miało cechy swobodne
i pewnym ^{tylko} ~~pełnym~~ nadatkem, dodatkem
- a raczej i pewnem sprzeciwieniem.

Narcyssa najosobistse sprawy zawierata An-
na, czego dowodem są niektóre papiery w tej
teczce stronach - między innymi list N. do Paul-
ny B. Oly Regues kopie listu, list W. S. do Nar-
cissy itp. — Anna ^{znow} zawsze prawie zosta-
wała pod jakimś dyktandem wrażeńem spowio-

do Narcyssy: albo się smucito, nie widac
w Narcyssie dozi religijnego nastroju, ży-
wej a prostej wiary, dozi pobłaganie chrescjan-
skiego na cudo grecky, na roino rolnych
pniowarowem urauiom i obowiazkom oby-
walczkim, — albo się niepokoiła o jej
zdrowie i o brach warunkow zdrowiu po-
trzebnych, — albo wyszukiwala argumen-
tow nato, aby sklonić Narcyssę do zmiany
~~ostrojstwa~~ ostrozy jej zdaniem zgodow
wyrażonych ustnie czy też w pisanej procy piśmie-
ny np. w Adeodaco, o usunięciu uszkow czarnej-
cyh itp., — albo odwrotnie usposobione była
stagnowaniem, jako lepszy chwyt, stosunku

Marysę ze swego rodzina, - lub rozradwaną
nowym pomysłem samionowej pracy literackiej,
lub rozjasnioną napotkaniem przez nią ukna-
niem dla talentu lub dla osoby Marysę.

Anno najtrudniej było pogodzić się z myślą
wyrzucenia się szeregu rodzinnego dla przyjaźni

Anny spojreniu, gdy patrzala na Marysę
było miało ~~wyraz~~ wyraz serdecznego badania,
zagano do głębi duszy tak, jak to matka patrzy
na dzieci swoje oraz mi - przed każdym jej
pytaniem się nie cofnęła, bo czuła, że pytała
ma prawo i otwarcie o wszystko pytała
bo wszystko wiedzieć potrafiła, wiedzieć
powinno o życiu Marysę. Przy takiej

42 9
względnie choć sam uśmiech nie był bardzo
przyjemnym itp. — ale nie nie odpowi-
działa Andrii. — Teraz po raz pierwszy słysza-
łam narzyszą mówiącą, że takimi churil jakimi
nie było czasami z Andrią, takimi z nikim
innym nie ma i mieć nie może, bo z ni-
kim już ja żurżać nie mogę, to wspomnie-
nie podobne wspomnieniom lat młodzień-
czych. Wpływie do poganki & jest
of charakterystyki Anny: „Emilki pół
świety pół anioła” — wydale mi się, prowadząc
nie wygłaza tej pewnej krytyki. Jest tam
i opis saloniku z owym pamięcią Włocław-
komieniem. — Owych czasów nie pamiętam

Nieznalam naówczas Warszawy a na-
wet Warszawy nie znałam — ^{ten} ~~ten~~ salonik
jednak, który gromadził dożynę ludzi
potrafię 58 r. dobrze pamiętać — odczuwa-
jąc w tym dziwnie sympatyczną atmosferę,
panującą w domu całym. Panował
tam pewien wykwint ~~pewno wytworony~~,
elegancja w całym urządzeniu, choć widać
składające umiłowanie były zapraszane
proszpolicie — panowała wytworność
obyczajów, maniere, itp. itp. ^{a wiarowo} tego nawet
Teofil doceniał swemi wytrykami dzie-
cinami zmiścić nie mógł. ~~Xpanowski~~
Pry And. mieszkał X

w
191
sz
& wy
p
m
nagany
pa
Stalowa
polski,
~~retro~~
w
kie by

1870

agras
a lago
kotal
servic
a lago
a lago
a lago
a lago
a lago
a lago
a lago
a lago
a lago

~~Łosi i potrzeb, piskna, było z drucko asty sthe,~~
~~sprowadza, 2 tabenty spcauaste, z drucko~~
Asty sthe, miało potrzeb, piskna - i potrzeb
~~zaspokojeni jakaj koniuracji zaspot wyta~~
tenno zaspokojeni tej potrzeby ^w na narodziu
dobraze codziennij o zyciu - Malent, potordi
też czech radnyd ^{nieul. oko} wygladał jak cacko, prosty
perkalowy arkapouch z muslinowym czepekain
no ~~był~~ wyjątkowo wygladał na on a dopiewoy
o obyciu, zaciadani ~~z~~ powrotanie narodei?
~~skrytem było piskna prostk i widziem zawiarem~~
pani Antonie umiała być prostk i potordim
w narodziu zlowi nie przestaje to a jedne
może se dole, ~~z~~ widziem tekumoni Balonin

z przed 30 roku - salonowi tych ludzi było o nich
~~nie przesada i nigdy o tem nie mówila~~ by
~~szumnie o tem nie wiedzia~~ - choć ~~stał~~ ^{nierządkami} ^{nie wypomina}
~~o niej nie slyszalem~~ nigdy ~~ji~~ ^{nie} slyszalem
~~stowadzej, rozmawiającej~~ rozmowa ~~ji~~ ani podobna
 trawie ani dowcipem towarzysem wcale salonowi, nie
 gyszerata - pani Antozie umiała trawić, brzy
 domowe, zakręcała, krawędzi na swoim miejscu
 atajmacie bez wyjątku - podobno nawet bebbiekie
 pan Nispolit ^{stał} w obec pani Antozie ~~zastrzeżonej~~ ^{był}
 i otępiał synowski ustanowami i polityce
 ranu - w obec niej nawet umiała być gyszerata
 One ~~nie~~ ^{nie} ~~w~~ ^w ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}
 i potarliwali stał Mezi ludzi - Andrie

Koto pani Antosi zawro Kuriaty rozkwitely
Koto ony zawro byj sta nicj Karidy spiewal
lub gwal co umial, jak umial najlepiej bo tak
^{musze} ~~temata~~ sluchac, is spiewajacemu lub gwalci
mu przybywalo natchnienie. — Przy niej
nie bylo wotno puszczaj si, na raol szklary,
obmowny — sprowadzono oczy zawro jakai
roboty, byj zapke a roboto to bylo polyferny
ale ladny — w jej szafceju pelno gotowej odziej,
sta biuzet. choi jej zawro wrotu nocy twa
~~to do Mony budz. to oddawalo niemał rodnin.~~

— Andrie zn stawry, zostos kochela tak
jaki dziele rozpiestrowo str. Matky — wobec nej
miewala nawet chort rozpiestrowygo dziele

w czasie w tym stosunku & mu wzruszko wóhno
 przekonanata si, o wznie wybrocznozi Autoru
 Pan Tykot now z ludz, si przekonanata
 o jz stosunek z starzami, sto vady stysze
 nam od niego, jak on to wraza z biblia
 feki zastaj potos w pokoznet Auguste (starz)
^{pat} & szrotke w ruku stoi na stoczku pokosu
 i sluche jak mu pani wznie dzwiy opowiadac
 lub wznie moraty powi samiasz spotka
 jak to potemu ten sam August siedzi przy
 stole i jisz, wazy si, dyba, a w sobota crehe
 wazy, szlachanski wozna Anzio! - Musze
 dodac ze ^{w felke był porucy, zeszly} ten August dus jest nadmieszny
 przy jakiej fabryce w Warszawie & jest dubian

stanowi, do twoj strony, ca uciwioj pro
cowitoj, odpowiednio uciwioj, - zj de
smierci Andri stal przychodil zj swowj fabry
aby swowj plan, obliwioj wsiytkiemu na co
go bylo staj. Inne stowioj zj sturqiem ^{temu} ~~Prudobu~~
^{roznyj Andriom} ~~byl~~
Mu tej dwinno, zj ~~każdemu~~ bylo dohu
w saloniku Andri.

Andrio zj szlacheckiego zjnie podu zj
szlacheckiego zjnie wzięto kwia' sam - i w
dzialu tej tylko to, co najwyższe, wciwioj
tradycyji szlacheckiej stanowi w szlachy wie
kij zastawaj obywatelstwu, zj wy
bieniu chot' i wciwioj ~~zjnie~~ stan
wciwioj ktore zjnie bylo wciwioj

46
13
Kroćcień Stuga nie wyrosł panem. Kształt
stał się w tym pochodzący do kształtów obydwu
żółci. ~~Stęgi~~ Kształtowo w kształcie
i w przypadku byłaby chętno zapraszać całe
gromady ludu. Z tym kształtem widok
kończący się wsi przed miastem, Mac
Kow przed ową wieżownicą za wieżownicą
Lupulow. ~~At na polu polski na polu gęsto pręci~~
~~nych~~ ~~polach~~ ~~szwajcarskiej~~ ~~dalej~~ ~~a~~ ~~pochojenia~~
szwajcarskiej lub niemieckiej - jestem bez
nieznanego ~~żółci~~ ~~polu~~ ~~patriotyzmu~~ dać mi
chętno obmyśleć jakiegoś rodzaju
patriotyzmu przed zaproszeniem do
góry szlacheckiej.

Słowa Marysży o Andri tu dodaj, a mo-
rality potocznej lekko na wstępie należałoby i
pierwej to co napisała o niej w Lyrice i Hofme-
nowy w tomie 8^{ym} - później to co się odnosi
do Jadrzy we wstępie do poganki.

Działalność Andri w ciągu życia była nieustanną
we wzgłędach chrześcijańskim drogą bezpośrednią, wplyw
zarówno na wieś jak i w mieście zawodził, obawiali
bracia różni w różny sposób wspomagani lub nie-
względnie podnoszeni. Do konspiracji należała i
czystym wdziękami przyplauła, zachowała tam godność
imienia polskiego nie zgrzeszyła nawet niewygodnie.

Lud kochała i napisała o niej parę drobnych książeczek
O przeszłości, uczuci patriotycznym na Karolinę Kwole
pamiętała.

Karimierso bardzo ⁴⁷ ¹⁴ Andry Kodaly - a b,
dnach dwóch ^{rozmie} ~~stał~~ do odmiennym niechętno
napotkał. Karis ~~wymy~~ bardzo osobi
stych stosunków nie miał, ~~osobisto~~ ^{strany}
nie miał potrzeby mówić o sobie samej ani
w przeszłości ani w teraźniejszości. Trudno
wierzyć, że właśnie takie odgraniczenie takie
zamykaniem wszelkie osobistych zawodów cie
płeni i wspomnień ^{w sobie samej} zamykać także
drugim. W stosunku do niej, właśnie począ
gaty ^{taż} do zupełnej otwartości w osobistych
interesach. Nie było ludzi młodszych i starszych
wypowiadał: się przed nią z największą
zapewnić swego położenia, ^{tuż} ^{swój}

Młode Kiearsko nieraz na noc całej przeg-
dały z Karis, przy tym spowiadając z
było im z nią tak dobrze, jakby ona była
ich rówieśnicą, ich siostrą, ich umysł, ich serce
- a tymczasem przepasi dzieła niewy-
mowlitnie duszy. O Potęgę, Orobisła
spowiadając. Tej przepasi Karimuro

Karimuro nie wiedział, nie uduchał
zobaczyć swój lekceważąc - i zaczął
by się zdawać, że Karis chce do ^{konca}
tego samego, co ona i więcej, dlatego nie
ona. ~~Ono stało w swoim~~ Ta jej włość
w drugą użyciwała na wiele w tym
potęgę, wywoływała w ludności

wyodrębala na wronę ze ciec dasy, to
^{tem samym} co w niej było najlepszem, i poprychało do
^{meraj} dynio wiele porażonych. ~~Me raz jidaki~~
^{idaki} W tym ten słabnął w oddaleniu - czasem by
^{ter} prawo by śladu byłby niknął nawet.
 Wiel ~~ter~~ było bolesny zawodów Karmu
 mało w życiu w rodzinie, poza rodziną
 o zawodach nie wspominał bo rany
 się nie zagajęły w jej głębokiej dasy.

Obdarzona Wyobraźnia ogniste, sterczą,
 mi blaskami ~~ostre~~ opromieniała jej
 każde ^{ter} osobistość, każdy wypadek
 każde warniejsze, oholiwności w dziejach
 to przeszłości lub obecności. Stało

Marysso narwała jej proste, i narwała
stusmie. Gdyby miała talent Karimien
poziadała myś bogate, zdolności pracy
nie zwykła i potężna wyobraźnia, br.
kowała jej ~~tylko~~ tego dodać, kto
zaj zwo talentem, a ktoż ani Miel
ani wyobraźni nie zastępi, ktoż bez
mił twory tyllio ~~tyllio~~ ~~tyllio~~ mowy
dźwiękiem harmonijnym porządku
i utwórny porowem manusz, podes odes
peawen udywie — jest wryc udy
wielki i mala zarawem — wielki
bo jest nieskończony w Arankiem
do wyrobny na jaw do yawn

do wypadków biesiecz, saratto i bawary
mieraj zbyl jaskrawo malowaly jej obraz,
sawypowane w pamieci - z tem, z te
wlasuwozmi, ^{now} trzeba bylo liwie i o il
zic dalo faktow prostujacych ponuilly
dostawiac - dostawrono nalychnias
~~modyfikowaly~~ bywaly przez nieg z pu
zupnowane odporwednie.

~~W rozmiar i zapatrywaniach~~

Taka droga do tej ognistej duszy
przedstal za pierwazy porien rewolucyj prawnu
niej zurek no wiem dokladnie, wolno mi zjad
pnypuszera, i ^z ~~z~~ ^{nie} w dwunastym wul.

51

Chciewi uchem nastuchuje rozmów i o po-
wiadań starych napobokach i Kosuszowski
myśli, który był sporo w sąsiedniej jej rodzin-
ny wroze okolicy, wzięła sobie na własność
tekniemi ul serce, tentno ul dusz - wtedy
ona powruci miłosi kraju i jej entuzjazm
dla jej obrońców, nie nawisła dla wrogów
pogardę dla zdradców narodowej sprawy
i zapal dla demokratycznych idei i dla rzeczy
francuskiej opierający tych idei. Mała dziewczynka
ka miła najgorętszym przyjańców albo starych
pod oltopsk, szwedz, toteż w wiel lat posunę
ka jej trumna, zda wiejskie kobite Co jej
Zielkiem Anale w pańskim dworze Andri.

~~Wiosna~~ Plewnicko. Dwie dni w wiosni Leimuz
Mały Chwyrny, który nie był, jaślował.
nie był, wysłał swi / de wronę, wstąpił
a guziki - Gdy zaś uległ się, saarec
to już historii od rana trafilo do historii
to już do przedmiot, najwięcej, tymi
łowanie przez cię, życie całego.

Na epokę młodości przypały demotora
tyrno przy od Francji, a wywarane
przez niepotrzebne talenty, najarła-
chetniejszą serce - Nadmure chłonek
ten zwrócił tak odpowiedni pomocom
w własnej duszy. Wyrobił się w niej
~~on~~ ochotnik do materijal na robnie =

ora ochotnika na robotnika stojacej
 przy drodze i gotowego do wszelkiej
 postacy narodowej. ~~Wzrost~~ Ochotnikow
~~zaw~~ zagarniala konspiracyja
 i ona ^{tylko} choc ^{tylko} znalazla swoj
 stanowisko w gotujacej sie kawie.

~~Jak wycieczki powolaly do pracy~~
 uniczywal je w sprawie jak pelnie
 & obowiazki w obec ^w wroste kupa wroste
 nauki i dzieci w domu sie zbierajacy
 jak sie z klasycznymi wrozkami potanc.
 Ta jak strachy wroste codzien odroz
 drala mozg, pomor, leki ~~o~~ i nast.
 chuzer, czy sie gdzie nie otworz pod

polskiego chłopca sierniejskiego, postracił oby-
watela patriotę i białe serce polskie, -
jak dom ppł. L. był punktem zbornym
nadgranicznej dwóch prowincyj Łopusi,
wałow, jak rozdal ożobnie awersow
ni i wyprzeżeni - i uarez o tem jak
Kas również jak o oddopreniu. Kai
o jej odurwednaci ^{kwolucyjny zabiegami} Kattysse, plery
~~po jej przesudo~~ - także o nauzan
w Lłob Medzielnej Sturgenel w Waw
dwi a posmiey w Lłob Wajskie
as po chard, powstanie - o wazy Katt
tem jak pisalam.

Jako widniej datku ~~widnie~~ duno było
pokrewieństwa po ciele mierny Kasi
mierny a Narcyssa:

Ogień w duszy temperamencie

Łapał w duszy to jest zdolności Kochanie ^{i współła} opium
zadanie i otworze - zdolności nieguc wisi, pogardzi -
Wysoko zdolności i myślowy, ze zdolności

^{do pracy}
Zamulowanie nauki dziejow

Milosi ojczyzny do poświęceń gotowc

Demokracyzm w porzecz

Wolności porzecz wrellnej pogardy

i wrellnej nienawisci ota Kied i ota

~~Muldemencie~~

Pierwsze zapoznani Tatwem jest

to otri ~~wspolno~~ bo je Kiedy walebi

też samo uczucie ~~cel~~, zapaktywan
też samo cele życia —

Myśl ił czerpie 2 tył samog
2 wódeł w społecznym, liberalnym, s.

Wreszcie obie stają przy drodze i ciekają
na roboty a mówią: nawro, wżharo co robi
nalerq, traski: zbieraj, czy klamka, msta, ¹² — o po
wódeł co, ota ciego, pyta: nie chcemy naweł, byleśnie
nals: nie odtrącał, byleśnie do uduito w starbi
przyjeł: " a była to mowa z serca i w potkono
o licha nie rozulu one radnył. pretensyj do
stanowide, do przewagi, do wpływów kadrego.

Przyjeł ił Petruł, co mi karano z sa
fordynacyjs kolniere w seregach —

59 8

Zostało im to na całe życie niewymienione i wyciągnięte
do karności wobec ~~raz~~ ~~pryncypu~~ ~~dobrogowej~~ wobec
danego obowiązku, danego słowa, - wobec
^{opiniony} ~~stanu~~ ~~nawet~~ ^{zobici} przeciwnego jeśli jego apostołem
był estowickim stanowany a chrześcijaństwo to wara.

Taki ludzki opinie zarządcam u obu krolow
w kwestyi wylipolackiej - ^{same usprawy} ~~zanim~~ ~~były~~ ~~to~~
~~sami~~ ~~usprawy~~ w latach ostatnich powstania w
własciwem kierunku, ~~usprawy~~, ~~wpróbowany~~ ~~ustan-~~
~~owienie~~ ~~zamieszka~~ ~~zadanie~~ ~~zadaj~~ ~~zuchwale~~ ~~nie~~ ~~uprze-~~
~~dy~~ ~~w~~ ~~im~~ ~~nie~~ ~~karnosci~~ ~~w~~ ~~obec~~ ~~na~~
~~tej~~ ~~gawstki~~ ~~westnowicko~~ ~~ludzi~~ ~~ktory~~ ~~sad~~
~~w~~ ~~wojnie~~ ~~ostatek~~ ~~patrioty~~ ~~nawet~~ ~~byli~~
~~z~~ ~~w~~ ~~celu~~ ~~aristokraty~~ ~~patrioty~~ ~~ocenit~~ ~~katerina~~

^a ^{co} ^{prze} ^{to} ^{tego}, ^{że} ^{wśród} ^{mały} ^{gawłki} ^{stali} ^{ludzi}, ^{któ-}
^{rych} ^{patriotyzmowi} ^{ławieni} ^{mogły}. ⁱ ^{pr} ^{ty}

W kwestyjach pisowni obie powstawały: ^{nie} ^{były}
raz Akademicy ^{ty} ^{umysłności} ^{wy} ^{reknie} ^{oste-}
terną ^{de} ^{rygi}, ^{nie} ^{raz} ^w ^{re} ^{ny}, ^{jak} ^{pisai}
mali, ^{ty} - ^z ^{per} ^{no} ^z ^{is} ^{bud} ^{owni} ^{głos}
nie ^{były} ^{by} ^{pod} ^{nie} ^o ^ś, ^{cho} ^{ty} ^{to} ^{ty} ^{to} ^{na} ^{ka}
żana ^{pisowni} ^{do} ^{prze} ^{konania} ^{nie} ^{tra} ^{fiła}.

W ostatnim roku życia Karłowicz niedługo
u nas zapytano na czytanie wspólnie
poctów naszych. Czarca ^{nie} ^{jechał} ^z ^{nas}
na wskie mówić, że czytanie ^{stroi}, ^{albo}
winn ^{po} ^{krabat}, ^{jak} ^ś ^{po} ^{te} ^{ony} ^z ^{obu} ^{interes}
zakładni. ^{by} ^{of} ^{pow} ^{była} ^{zim} ^{owa} ^{lub} ^{jeszcze}

bywał ~~gdy~~ wielokrotnie

55

9

Świec, deszcz wielki czasem prerażliwy, usiłowa-
łem skłonić je wreszcie do odwołania inkwe-
stu, lub do powstrzymania się od powrotu między siebie
którego ^{aby} powóz ja mógł powieźć; — młoda
wzniechęciła się — a potem nagle powzięła
i min się opatrzyć, jak jej nie było — sobie
samej, utrzymywała w karności ale i od innych
wymagała, umiała: idź tam, zrób to itp.
Kam krochciej tej kromienicy Karde 2 nas
blizszył słuchada i pobieżno ^{mile by nie mule} z pewnością, i wie-
mie i prozokę pełnia, choćby ~~by~~ było pomimo
pocieszony, pomimo że w pobliżu bywał cła-
sem nie przypuszczeniem, niedogodnym tak itp.
Kasimiera spierała się prawdziwie między

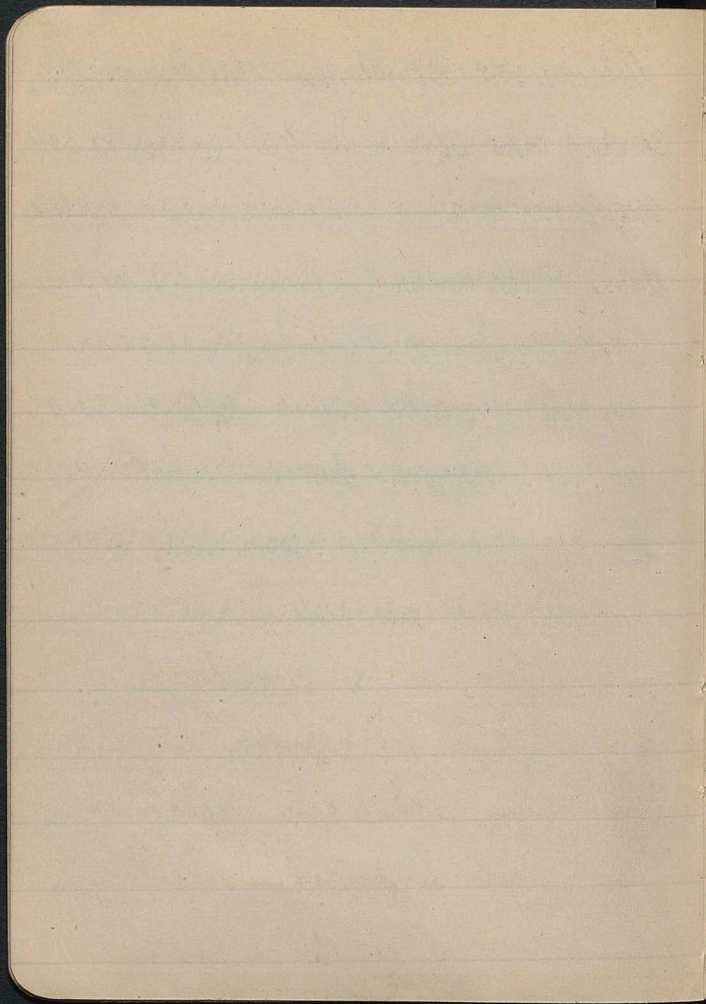
Sporów nie lubiła. Na słabejczyzny
Andr. miała porządkiem bodaj precies
z pocałowaniem ręki wzięj podobnie Andr.
kobiół przyjęli z przekonaniem, że z niemi
przybyłoby w szańcu najkosztowniej uszu
wstawić i wolności, - jeżeli albo też miała
wypowiadaniem, i podobnie trochę w albo w tonie
podobnie trochę wprawdzie pyrac, trochę ~~in~~

Kornice była wille jako widnia. Karimier
byłaby chałta demokratyzowa, wszystkie nie
byłaby słabejczy, cywilizacji, wszystkie owoce
rywalizacji naszej przeszłości, wszystkie zasady
szlachty polskiej wzięci w Kornice, jednę wille
wspólną, ~~tu i tam~~ by i zmigrał ubóstwo

ciemnotę, pierzył ze światłem i bogactwem
 drugich. - a zelazna ta konsekwentnoś Marci
~~w tym~~ pojmowaniu ~~o~~ ~~nie~~ Semokratyemu
 w niej nie dawala pardonu żadnej ani
 arystokracji, roszni ani lęzemu
 ani nauki - nie liczyła się w niej jako wi-
 dzieć ~~z~~ ~~radem~~ ~~prawem~~ nawet z natural-
 nem prawem wyższosci - tem mniej ~~nie~~
 wryciem tego prawa. ~~I~~ Kamizlata o ten
 z wybornym Geniuszem to jest w
 ktorym jedynalnym Mistrzem przewodzi-
 czyli w duchu i wryciu tak ~~by~~ ~~z~~ ~~prach~~
 uczucia, is umiel z produktami prustawai
 i dobru im z niemi bylo - ~~Staciego~~ z

wię inni władzą tamtemi nie ścisły
oni mieli? ~~Wierząc, nie zjadł się~~
~~tem nie chcieli pamiętać i wśród Geny~~
~~szew i wśród proslachów swate po~~
~~nasz rozmarjosi wrelki. są nie jeden po~~
~~stawał tak bywa drowatym, nie jeden~~
~~Bywają powstał z wielkim sercem i tak przy~~
~~wierciu takoo wrelki dzieło wzumieję~~
~~Bywają powstał z sercem z takę sercem~~
~~innyrennem, co takoo & to do podtych cę~~
~~now vylka swę, seggari~~
Bywają mistrze słowe szuki cnotliwi
i szlachetni z naturalnego poprz^{dzi}

lub pyzami aż do głup głupoty memal.
 Proste serca Tacy, luki woscu w szelku
 wstalo roznicom roznice nauki
~~Mierzenie mogga ci, waga w Wasz
 zrodnicu lub ambicje stronnie
 ab nie mogga ci, Tacy w szelku
 szozanti pyzami bo im do tego bra
 kuu na pyzaniu nie staj.~~



58 11

Nasimierzo musiała tej strasznej od innych
cierpieć nad wypadkami galicyjskimi 2076,
nigdy o nich nie wspominała, a jednak pewną
jestem, że widmo chłopca polskiego mordującego
swoich rodaków nie przestawało jej sugerować
śmierci — osłabił ją jednak jej miłość do
Ludu ani ten fakt ani żaden inny podobny,
temu nie wołał — za jego grzeszy ~~temu~~
oskarżając przeważnie wrogów —

Trawila ją rozpaczą cicha, tajemniczą a tro-
wila szybko. Cóżkolwiek mówiła o
sobie, że już dawno temu tema — Niepewna
chciała przez to powiedzieć, że już dawno
czuje, iż Ewolta w wielkich radości

wielki i wspaniały nadei na bliska
pysności, na dożywi lepszej churti ka-
stygto w jej sercu.

Nie tej dziwnego, że w takim wspania-
nem uspożobieniu dramatyzmu i bolad
widok nie tylko zabaw kulturalnych, ale na
wel odglos teatrów, koncertów, i dramatyzmu
je wolności ludzi do taki niesreżli-
wego narodu nakercech, zednoszi" do
rozrywki, zabawy itp. W czasie ^{winnego} piew
sreży przedstawieni Galii dala się sku-
sić prozom i poszła do teatru - ale wle-
dy kudy inni rozkoszowali się cudowną

muzyki, ona widziała przedewszystkiem
 baletnie obnawione, taniejąc na polskiej
 operze, polski taniec przy oklaskach
 mawierowych słuchaczy rozkładających
 się po łokcie - i publiczności polskiej, której
 ten widok nie przeszkadzał bawić się
 przyjemnie - Strata do głębi wrocito
 i ciężko zamieszkała. Jako widzieli
 Nadamierc Gschulla za patriotyzmem
 w rodzaju woskiego patriotyzmu -
 do swego narodu. Natakinaś nie
 staj - my potrzebujemy woinych zasilek
 do wysychających kwiłt żywośnej
 sily, a zasilek wnoszony przy strale.

przy czterech mi należą do ródki
południowej. Chodzi więc raczej o granicę
właściwą do tego gatunku strawy.
Nawiasem lepiej te rzeczy rozumiał,
same do końca zachować wytworony
smak i żywość wrażeń - Edojemi się
i również zapamiętanie w tym względy
nieśmiało postawiło nie przepaść, zapo-
wiedzi między obu kobietami w ostatnich
latach.

Oprocz tego Karimiere oskarżało
Nawiasem o możliwość churlowskich
stosunków z Towarianistami, których
stanowisko potępiała. — Nasto

60 13

nie lubiła rodziny Marysy, wy-
magała czasem słusnie czasem
nie słusnie różno punkta - tolało
ja że Maryssa mieszkała przy rodzinie
z której wychodziła ja ~~z~~ mektove
zasadnicie porzuciła, zamiała się do
być sobie pracę własną ognisko
z szerokim polem działalności - i w ten
miała słusności. Na ten, zawołano
pracy potrzeba było Marysy
wypobita w sobie to, do czego ja nawet
wał Janek to jest zdolności pisania
niezależnie od natchnienia charakteru
i wiary, że praca pisarska przyniesie

przymusi może społeczeństwo i pragnie
si takową zawrzeć, gdy piórem władca ręką
człowieka rozumnego i dobrego a kraj swój
miłującego.

Narysso narwał Karminis Jadriger
we wstępie do poganki, tak bowiem jak
Jadrigo byłaby ona wolna, do najwys-
szych pozwoleń, do ostatnich mak-
ciała i duszy w imię obywatelskiego
obowiązku. Narwał ją poetyką, ale i
potężną wyobraźnią i do wolności, po-
chochą i wylądować miare - Najwyższą
cechą tych wolności mozem zdaniem
i najwyższą cechą wyrobienia była

61 14

pokora ducha — Przepatruje się tym
kobietom, co się odnawiają w dobroci, je-
kobyć, przepatruje tym, co z uniwersy-
tekum patentem staje przed światem. Dła-
sona ich pycha i zarozumiałość bajeczna
Świadczą się są parweniurkami, z
ich dobroci mierna, nauka. ~~Nie~~ głęboka

Karimierze sworo się amiało i tych co
się osmieliło podnosi jej zamówienie nauki
wykształcenie i p. p. W tem właśnie braku
świadectwo nie słabe, iż mogła być soga,
po najwyszej kobiecie nauki palmy,
i nie dać się olsnąć ~~zastępnym~~ ~~systemu~~
~~nabytkom~~ ~~praktycznym~~ — ulug własnej wiktory

Naryssa narwał Karimera, Zdrojem
żywej wody — i stuszenie Mysł jej
wartko płynęła, z otaczającego ją re-
garniaka wrystko, co miała niedopiętów
wartości lub doniosłości dla spraw ogólnych
Mysł ta z wypowiedzi si, słowem ja-
snem, prostem a tak pełnem ognia,
że porażała Karidego w swym koto-
łku. Jej rozmowa u niej, w jej domu
bywała zawsze pełną treści i osypaną
Karidy niemal miał coś do odpowiedzenia,
bo si mimowol. osypana w atmosferę
wytworzoną, pełnieniem gospodyni

62 15
potożenie jego, Stenowiska ⁶² Styrako ¹⁵ go
z pewnem kotem, z pewnem saszkiem, oko-
liczności niespodziewano podzaneż mu pod-
ożę jakos namer pisane, gero własnie
z wyrytą wiadomości szpły - to wżylko
przychodził teraz na pamięć, kiedy wżylko
wiano o bieżącym wypadku, - usta mimu-
woli się porządkowały - Dresi żywoćnej
sawarłości ogarniała wżylkoż przytomny
umysł i pchała ku zbiciu najwrażo-
dzniejszej szeregolei ku powiększeniu takow,
w najambitniejszej części. Ah! skłoda
ze jednego obratka przy najmniej dać
wam nie mogę, np. chi mieninowul

w Kazimierzy. Od rana do późnego wieczora
różni ludzie przychodzili z sydeniem.
Pris dnie takiego i ludzi i rozmów toczą-
cych się daly obraz spraw najważniejsz-
owej churti i zgodu i zapatrywaniu wspot-
czesnych z całą rozmaistością kolorytu
i z najpoważniejszym głośniejącym podnad-
zime wytworem opinii.

Stosunek mój z Kazimierzą Kurką
datuje od r 59 - w jakiejś kaskawrej
churti poruczałab do mnie przy ususze-
niu krótkie słowo: „Spróbujemy” -
Spróba stosunku się rozpoczęła - a
i ze śmiercią nie skończyła -

Wspomniałam już, że na moją prośbę
 Łucyśka dał mi teksty historyi polskiej
 i powstanie; drzewostom domowym i ze
 domowym. Każda książka jako podjęta
 jej nie dogadzał, więc sama się zabrała
 do pisania, a wreszcie kuły się do nauki
 chętnie a były naturalnie precyzyjne, więc
 wstawaty przed t^ę, aby przepisać zostawion
 cwiartki papieru sztywnem a równem charakterem
 kłopotliwym piórem nakreślone. Kwas
 został przeważny w skutek wypadku Kacim
 ry w Lubelskiej stał się petnem obowiązk
 kow nauczycielskich w szkole ludowej

Pro Zimierci K. oddalałam już tylko
dresy porzytów, które w porządku są
nety egzeiowa. A był to nasz piękny
i dał mi ze ~~mną~~ zaprowadzą tego
mnie bez porzytów.

Ze Starosini piszemy do naszego
Hosannak w tajemnicy naurędał się
do piękny i takim dotwał. Teraz
Kochala Zgnawo bardzo zjawem uwrucen
ufala mu w sprawach osobistych się
odwołuje - wiedzę w sprawach odwozo
cych się do Bzolu - To preobraceni
w porzeczach, którego wyzorem najskraj
mniejszym jest u nas Turjochowski

69
i jego Koto (proszę czytać jego artykuł ze
mieszczony w księdze pamiątkowej o J. J. J.
to jest w Ognisku por. artykuł: Wskazanie
polityczne² prau to bardzo smakomite:)
którego wyobraźcielem w dziejach jest
a raczej był Skujski, zaczęło się już ka-
rykować w ostatnich latach życia Kari-
a nie mogło przyszkaci zwolennika w u-
mysle na wskroś przyjętym, zapatrzonym
w idealny świat presslerów naszych. Choć
jednak zwolennicy²⁴ nowego świata nie
stała to jednak usiłowała go zrozumieć
za pośrednictwem tych, którym upadł
Karmiere Ignacem i fatala.

Rochala nas wrze oboj bardzo osobno,
bardzo troche inaczej i byla wlasnie
od naszego z nas troche odmiennie kochana.

Oprocz stosunku z nami Bogojem byl
stosunek z Maryja bardzo urzuciem bliski
altowem z calej gromadki dzieciwz, otawaj
cyli nas Kazimierz wyprzedzila z naj-
młodszą wcale nie o 14 latkach prawie
dziwinyel, ale o 14 sily kochania, ktora
w dzieku najwresniej odgala odry.
kata i porzadzaniem otodyta. Z po-
wyszyt. wzgledow ze wzgledow sto-
sunkow, jakic mi Maryja przelela

Kasimierz jedno stała się moim
 pełnym naszym osobistym stosunkiem.

Najpiękniejszą chwilą stosunku oby
 dwóch było epoka konspiracyjna ~~z~~ po
 przekazaniu rok 48 - później żalopólny ciężki
 smutek zarówno jak i drobne okoliczności
~~cały~~ ^{cały} rocznie skopanyły się na utrudnienie
 a raczej na nierówności pewne - Marysia
 do końca kochała bardzo gorąco Kasimierza
 i dawała tej wyraz swemu ukochaniu w roz-
 porzeczem wspomnieniu przyjaźni, niekiedy
 żalodowi wstęp obejmującym - Mówiła
 jej, że ostatnie słowa dyktowane odnoszą
 się do Kasimierza parę dni przed śmiercią

Światłności Karimieny była zawsze patriotyczną
i demokratyczną z kierunkiem świątecznym.

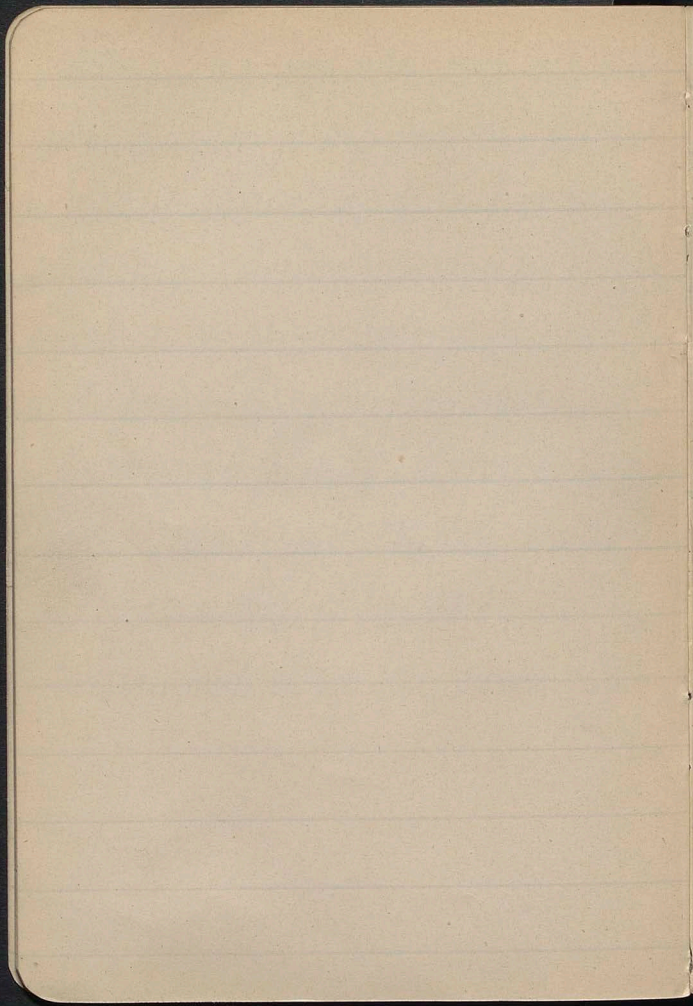
A, Szomborowicze mieli w tygodniu
we wtorek sobotni bywały bardzo liczne
i gromadziły ludzi wiele od siebie różnił.
Gospodarz domu dążył do literatów, rozmawia-
jąc ~~o~~ opinii ludzi można tam być
spotykać - Widywałem też malary jak
Gerson, Artystów, jak architektów i Mapa
(przebiegała bez względu na Artystów i tam
była napisana). Bywali goście malarscy
do dużego koła rodziny i znajomych
z Katedry Ukrainy itp. Bywały też

raski pan Smugielski Janiszewski
 Najwyższej posesi kanapowem dor. mu.
 drem kotem tworzyły się grupy Barabod
 rozmawiających lub musyprzegłych. Maryst.
 Szyple także miejsce zajmowała którego
 było najłatwiej wypuścić się w kierunku
 ku Wrocławowi pragnęła się zbliżyć.

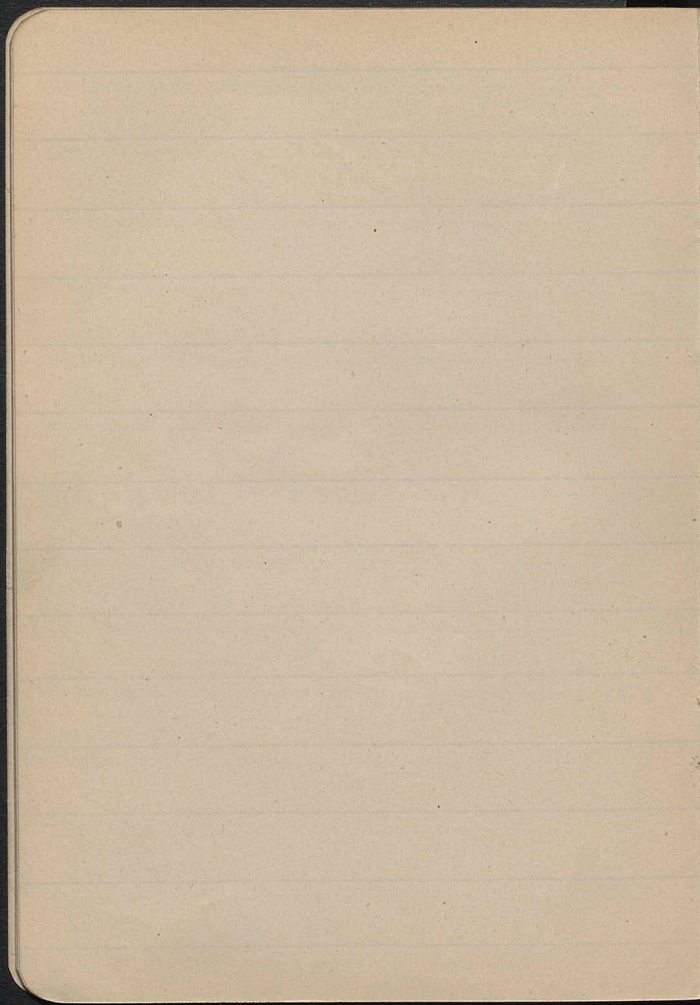
Wierory to wyważnego charakteru nie
 nie mogły - biegała tam razem z synami
 rozmowa to wtedy kiedy sięgnęli tutej
 odpowiedni sobie.

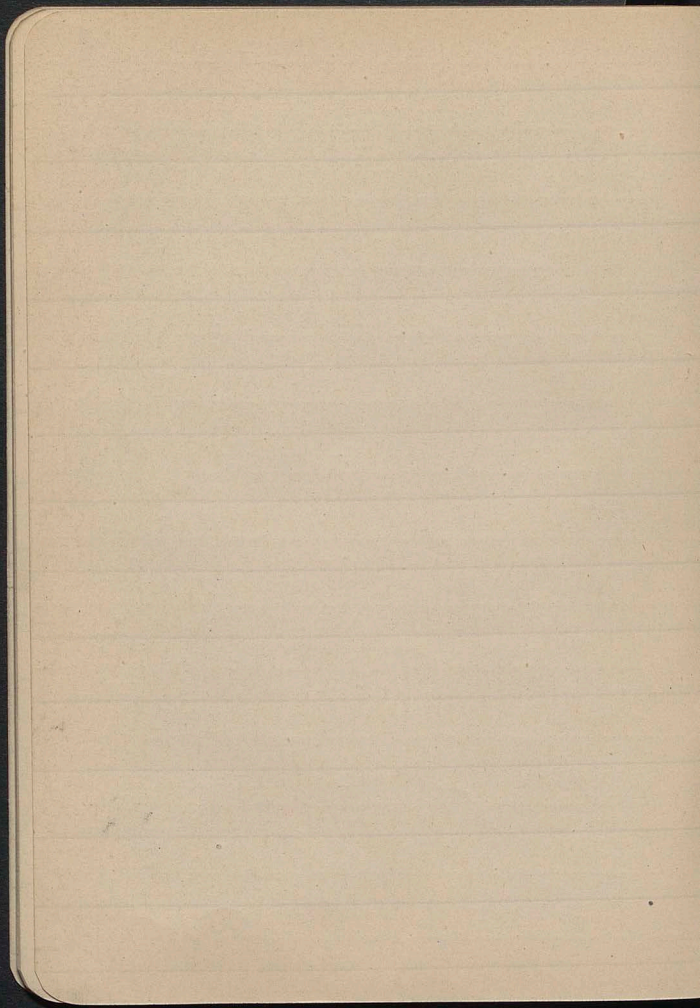
U Maryssy ne bylo dno sice ornacron
go na pryjeu, jednat pnes cras pearen
w nicem, abivali si, lade, pnenam
mtodiej; * Tresi rosmow ~~z~~ wo nie ogra
nurala se do spow biesny, ab ogar
niato predmioty z pneslosi naskej las
z dawniej ^{literatur} pisany - Maryssa dysh
towata zywo i swytle tou taki pnenma
gat, crasem nawel bawro si, z crasem
swolawra jesieli byj up taki Jarumud.

67

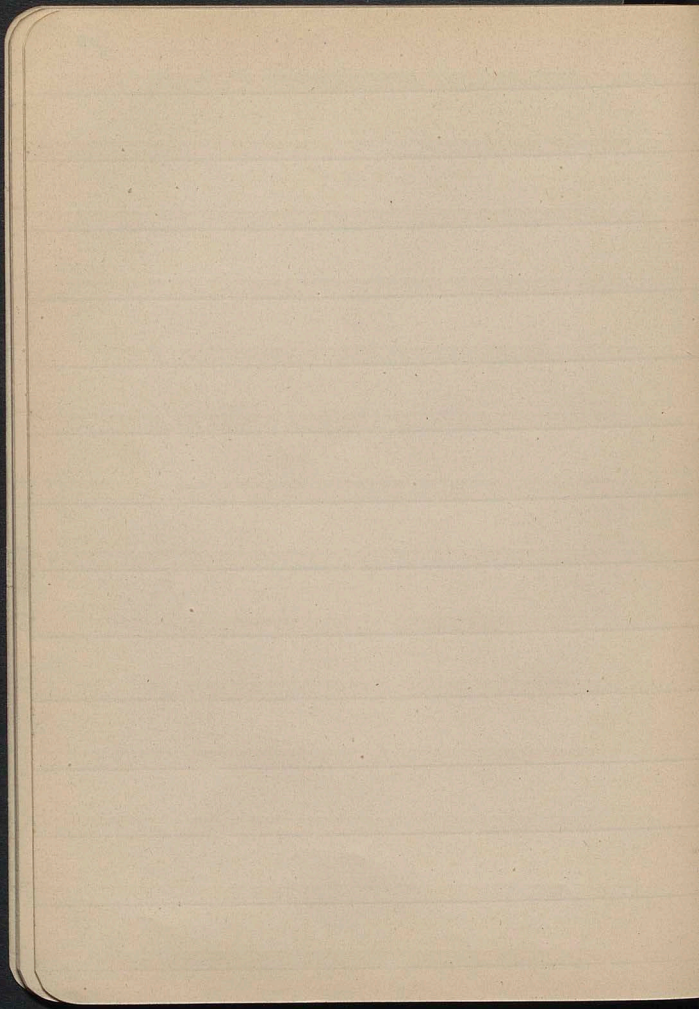


68

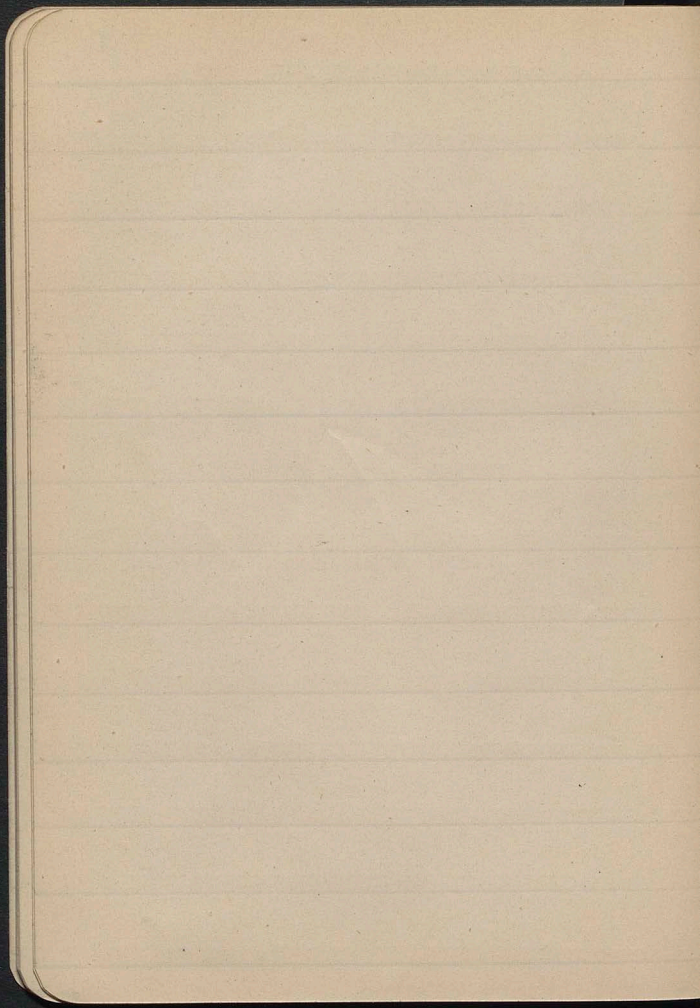




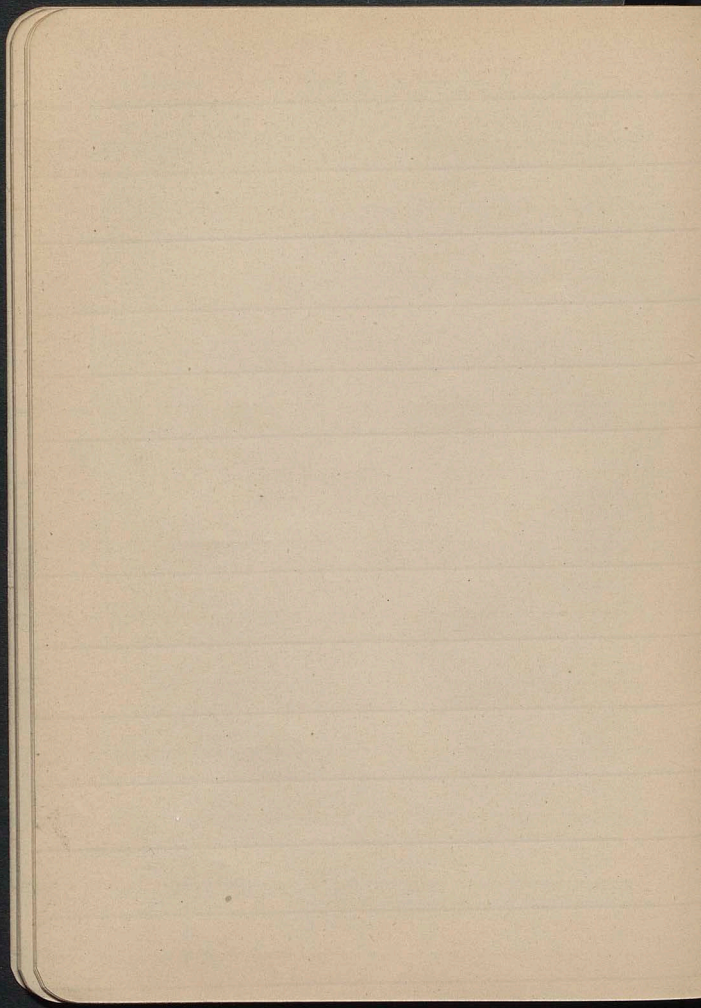
70



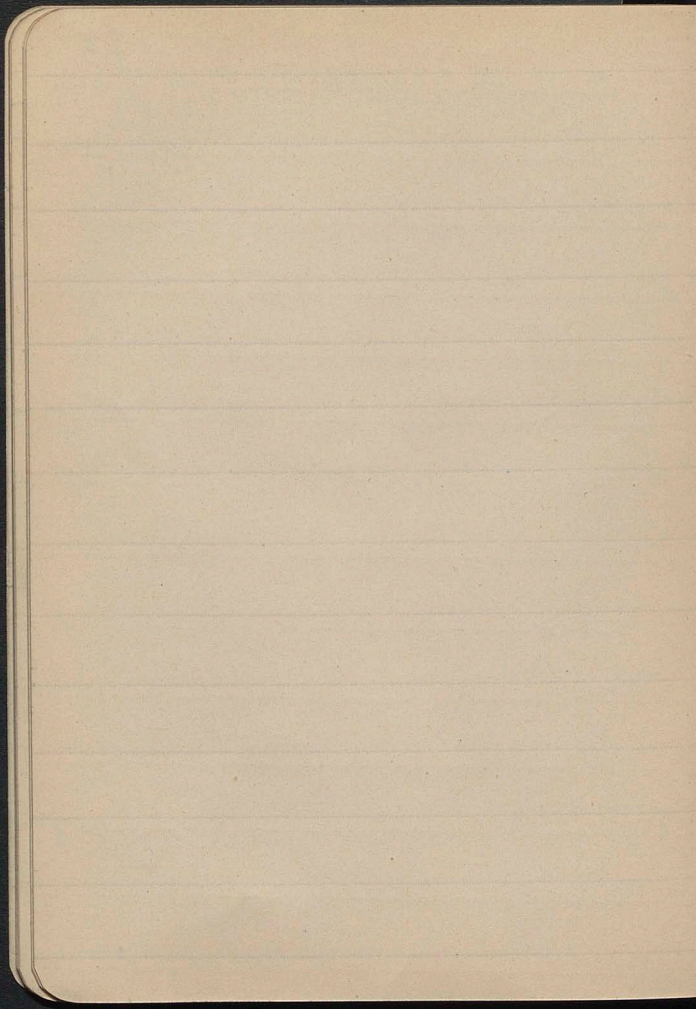
71



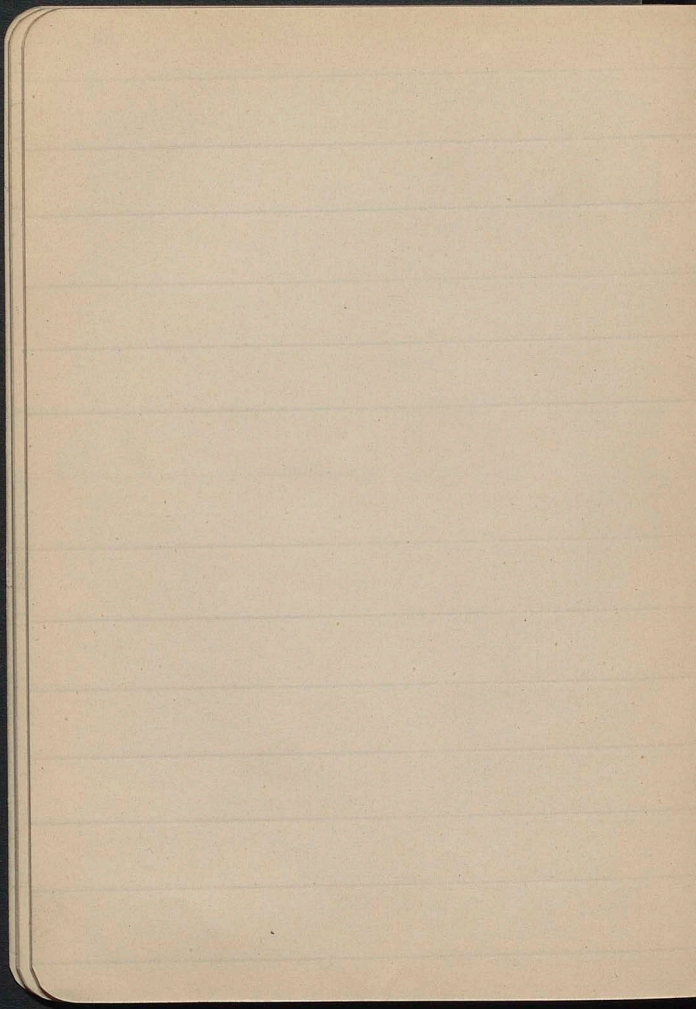
72



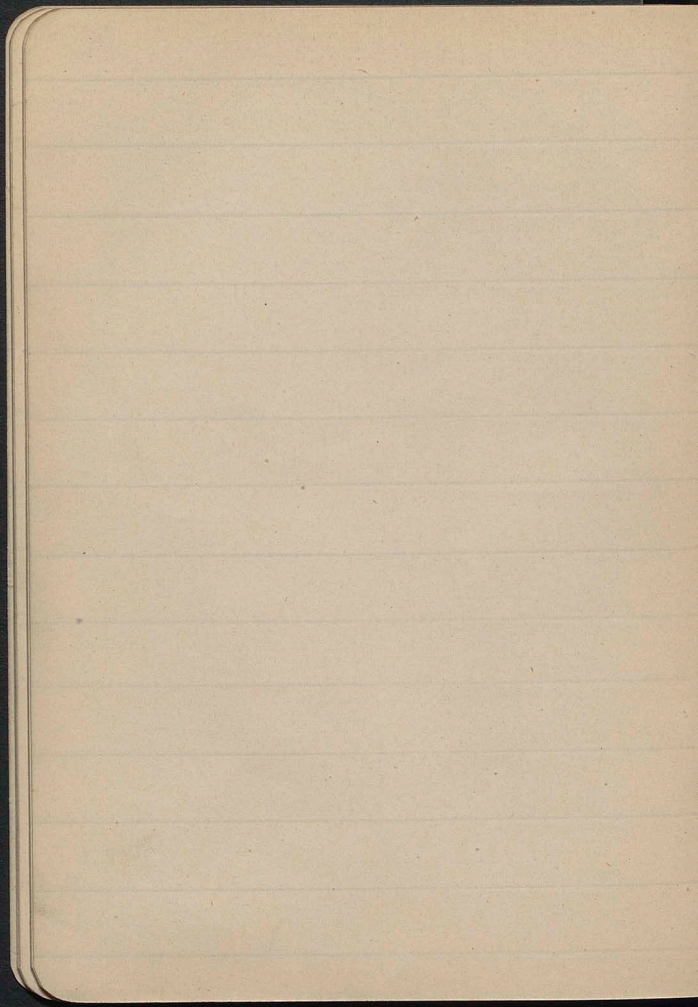
73



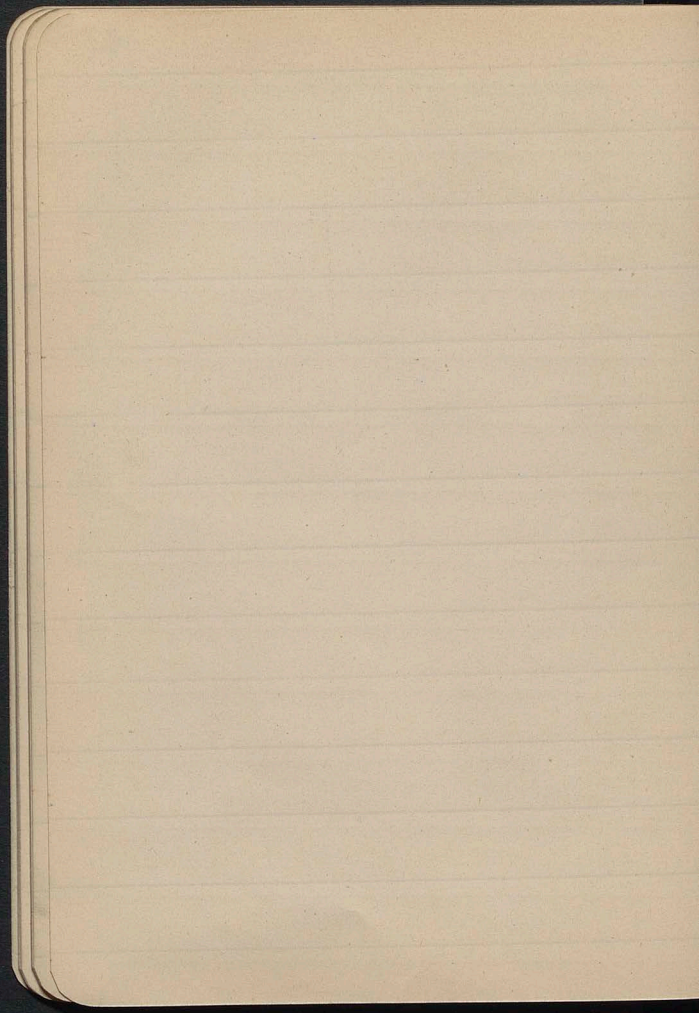
74



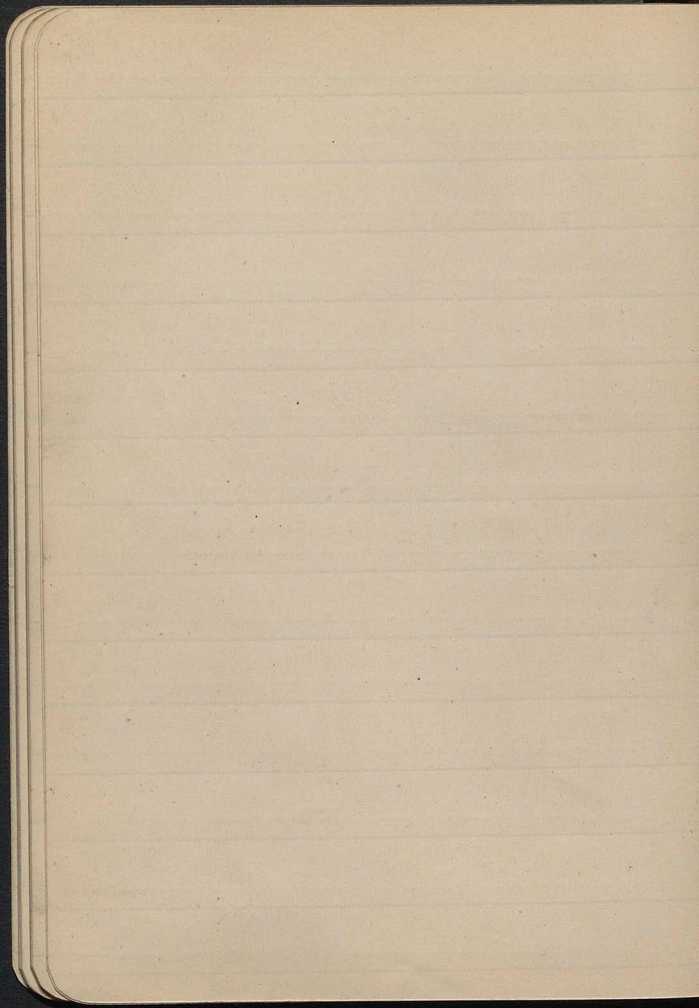
75



76



77



Listy

Litko Marylidy z Wiednio

72

Stelmoskiego po śmierci Krzyszpiny

maj 74

Jachowiczowej

70

Plewińskiego Bronisława

1 Piącynka do Janka z Kresowca

1 Kornelii do Maryssy

73

1. Anny Składowiczowej do Maryssy po 64.Kuprecha Kartha

Czerwiec 68

Kleypńskiego do mnie po śmierci Maryssy

Lipiec 76

Kusielnickiej

76

Lisy

L. porojskiej

Wigierskiej po śmierci Maryszki

Katka p. Grodzkiej przy rodzicach panu

tek po śmierci Maryszki

Jakis wiersz Maryszki o jej susem

2 notatki kalendarzowe b. Ramarane

List Kraszyniejskiej z Meranu

Wzrost listy rodziny dzieci do babuni

Wierbowskiego

Do Adamowej Kraszyniejskiej

H. Glucksberg wiersze rym.

67

76

75

76

Pruskiego przy założeniu pisma: Pro-
gład polski

Baluckiego kadłucego Kaliny

86

Noskowskiego przed założeniem Ogniska

75

Kartha; Redakcyi Wielu w czasie drukowania

76

ostatniej pracy: czy to powieści?

Listy pisane w Rzeszku Lyaonowi Strelakiego

76

Podziękowania p. Noskowskiej wstęp do

78

Kwiatów rocznik

Zniskiej kilka listów

Tygodnik Ilustrowanego Redaktora

parę listów

94

List Getticha do Kulikowskiego w Rze 76

^{przez naradę}
Styki Komisyonowej pracy o wychowaniu robot

w w 19 i tejsi treści list p. Boberskie

75

Redakcyi Gazyety Lubelskiej w sprawie

Walerji Marren' Kartka

76

z Boberzyniekiego polecenie p. Kuzalski

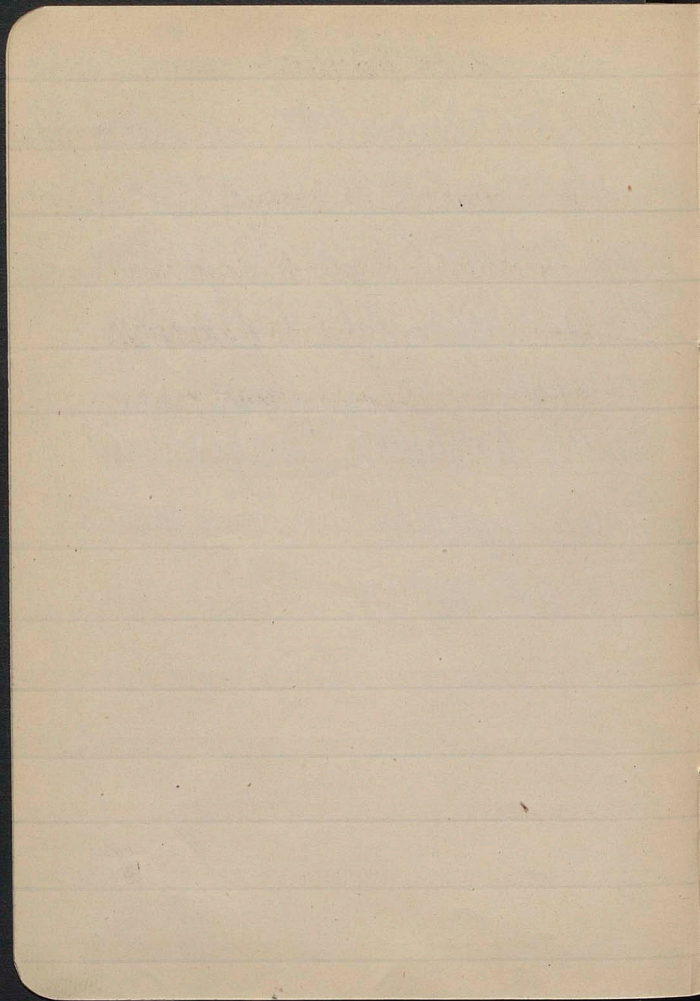
go z jakas' propozycyje

Papiery N

80

3
Data

- Umowa z Jaworskim o 4 pism Lpice 60
- Listy Sikorskiego w czasie drakowania
w ppz Redakcyi 2^{go} Wydanio Wykładu Nauk 61
- Notatki do pogadarek o Naukach przy-
rodniczych 62
- Bralion artykułów pedagogicznych
Numer Tygodnika z Artykułami poświęcon-
nem wspomnieniom 69



Listy papiery

81

4

Manowicz

61

Zaworki wiersz do Marysi

54

Porzutek jakejs powiesci p. Koskowicki

Gosciewice. jakejs glos do publicznosci

Spis papierow Marysi (mora v. l. 1)

Zapiski Marysy

- 1 Elzbieta powrótka jakiej powiesi
- 2 Arkusz o prostow (powrótka)
- 3 Projekta powiesciowe, ktoreby mogly ci
nym postlac. Serjja obratow pod
tytulom Arkus puszjonawski wzpon,
nimo Arkus charakterow niewiesci
- 4 powrótka listu do wydawcy powrótka
listu do p. Stanislawe
- 5 powrótka artykulu do Garet Labelki
- 6 powrótka powiesi o Krolewskie
- 7 List do Strjaska z wrektu Gucka
- 8 Studjum o Hoffmanowej. Kartki ni
uporogowane wzne

Papiery Naruysy

82

Wyaggi Zwiast:

- 1) O Wolnosci Stuarta Millo
- 2 Spis dzieł pamietnikowych
- 3 Wywady urzywane przez Staszyc
- 4 O Savwinismie ziemiorodztwa
- 5 Notate do geografii
- 6 O Magnetyzmie
- 7 Notate do zywota S. Wojacze
- 8 Listy Arkusa, w nim wspomnie
nie o Krasinskiem, Nowackim i
jego przedsiwzięciach. Ustep wy
pisany z Fryeryjone
- 9 Towarianism i list Towarianisty
- 10 Notate do Kseret Orłanum

Papierowy Narucisz

- 1) Parle à propos de Mr Littré
- 2) Les Sciences de la Nature et Les sciences historiques Ernest Renan
- 3) Hippokratés
- 4) Kartha le spiseem kresiek francuskiej
- 5) Parleur de Mr le Pasteur
- 6) L'Épigraphie
- 7) Dante po wlozku jakis ustey
- 8) Wyciag z jakiejś pobornej kreskiej pismem Wincenty Jablonski; zapewne na intencyi Narucisz
- 9) Wyciag z historii greckiej
- 10) Jakis wiersz angeliki Mikrowany

^{paperowy Nag}
Life of Franklin

Chinshi pismo

The Head of the Family
Jakis wresz wlosko

Papierowy Narzeczony

*) ~~Stary Księżyc z powinszowaniami~~

1) początek jakiegoś opowiadania o bracie
po francusku

2) Adèle et Pauline

3) Une veillée des filles

4) Stary Księżyc z powinszowaniami

1) Wiersz o Symplicjuszu (moje pierwsze) ponieważ
do Srebrnej Pochty

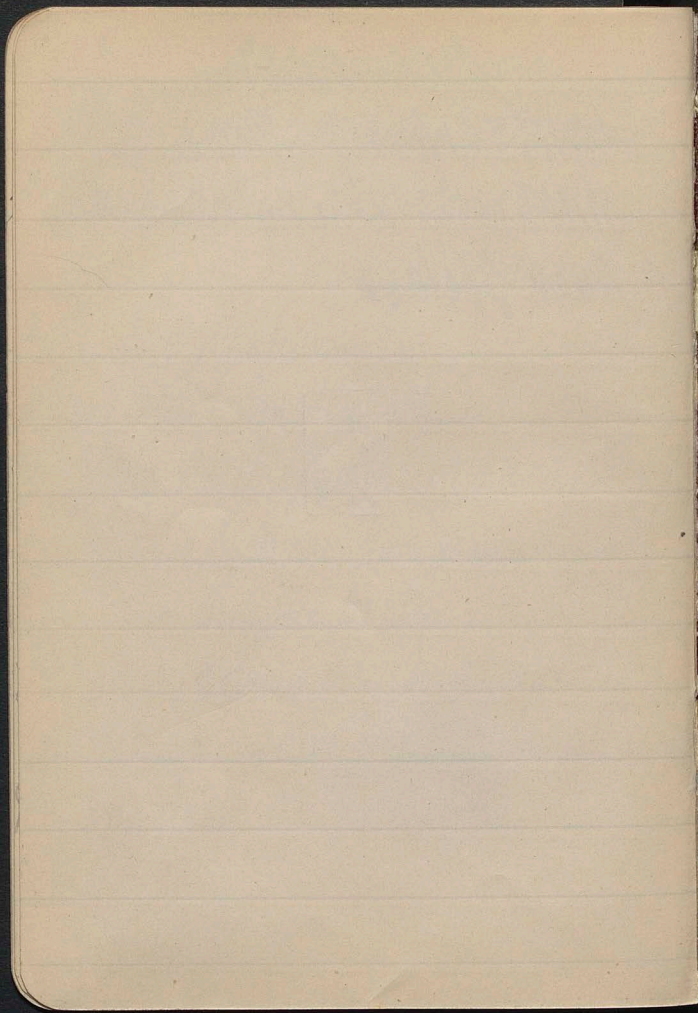
2) Wdrażaj potwora księżycu z ostatnim
jesz tak i zaciśnij nosie myśle notowane

3) Anastrofe do Goliánów

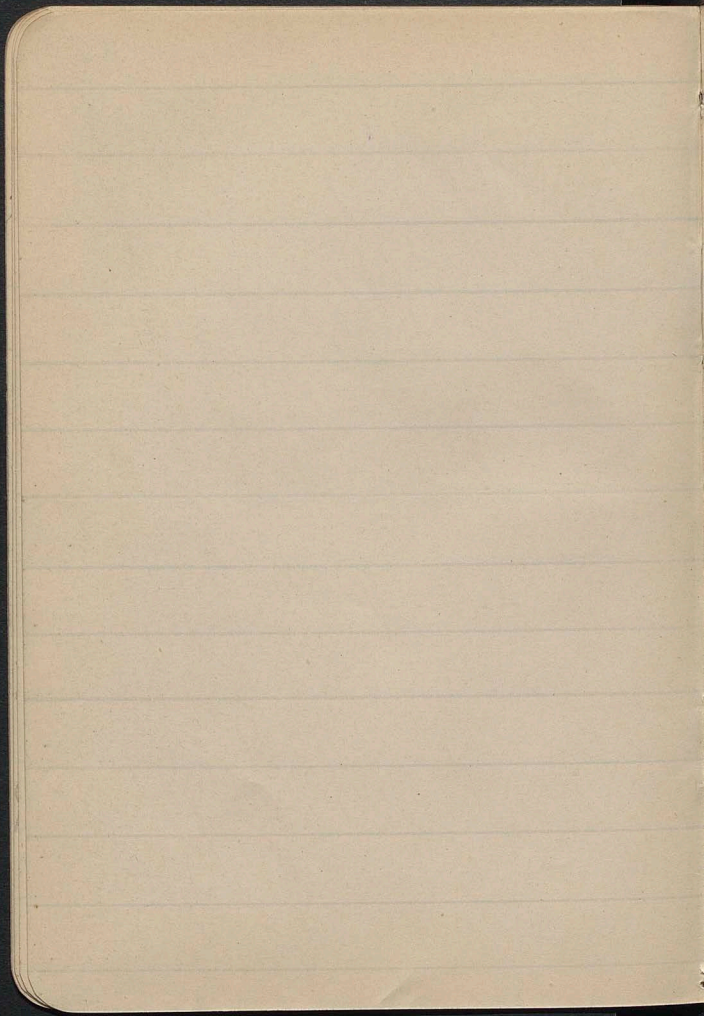
Papírny Navvany

1. Kello arhussy z. Kelusi
2. Kithanasui arhussy z. Bialy Kosi
3. Pesi Gislare

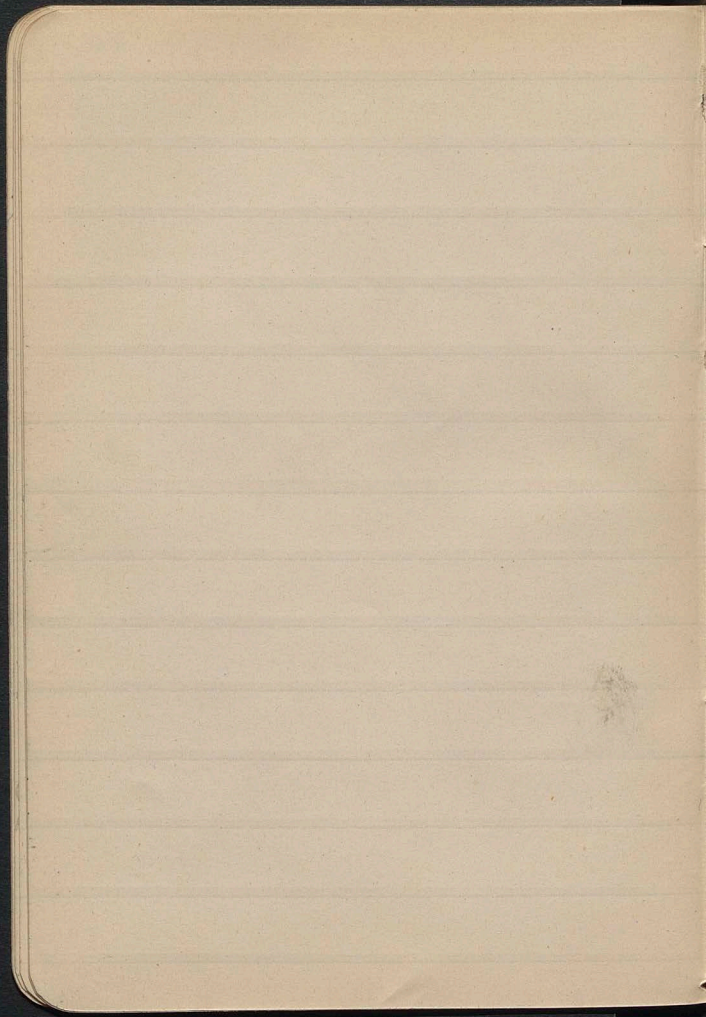




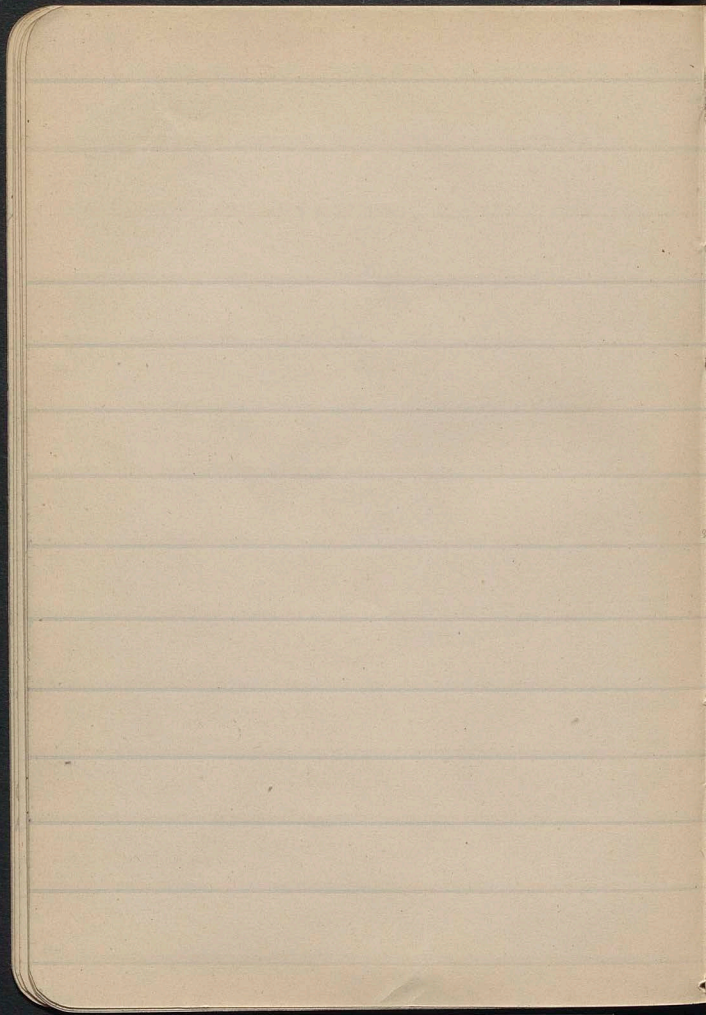
85



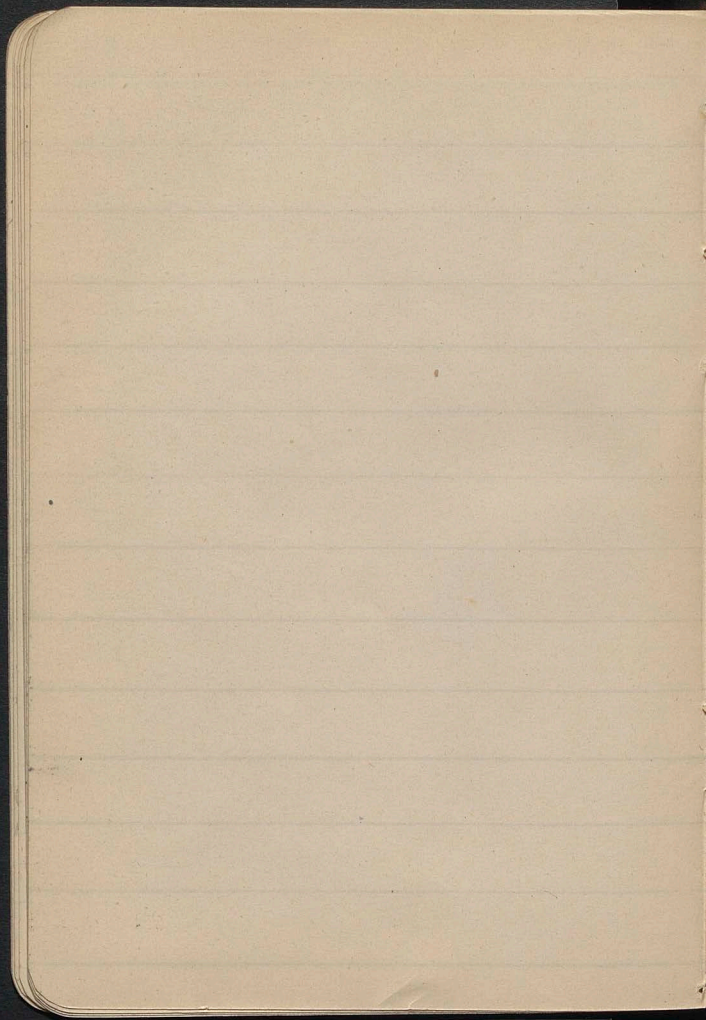
86



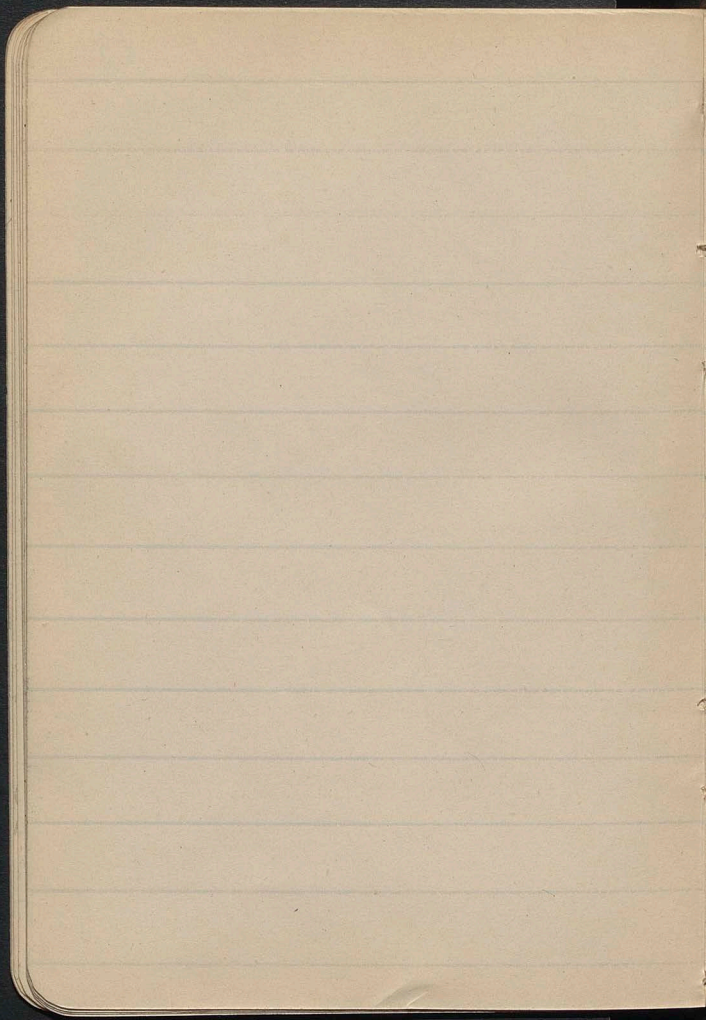
87



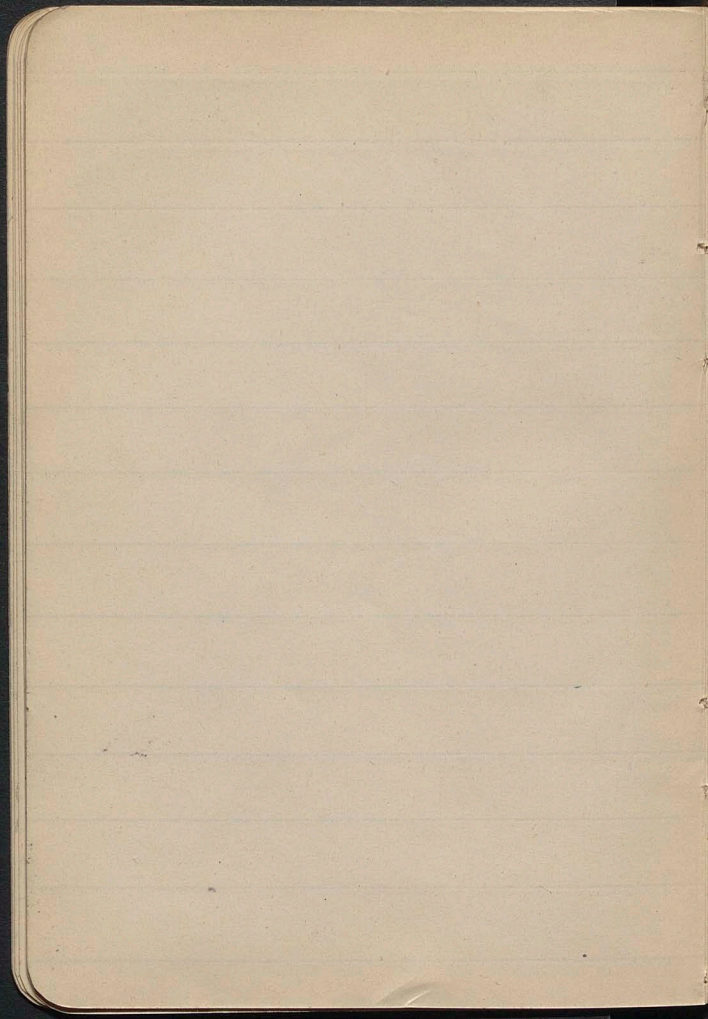
88



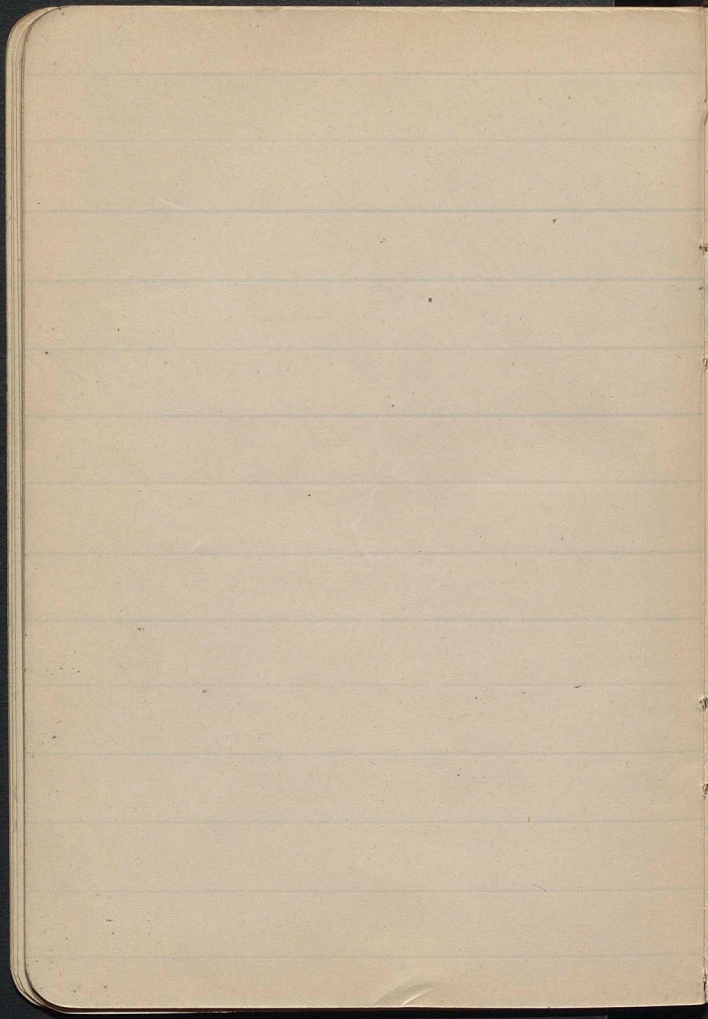
89



90



91



92

